F. Anny 12

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. WYDANIE III. IJ

Rok XIV. Kraków, piątek 16 października 1931 Nr. 276

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

B. B. przeprowadzi nową zmianę regulaminu obrad Sejmu

Poważne ograniczenia dla mówców opozycyjnych wywołują wzburzenie w szeregach prawicy i lewicy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wasrzawa 14. 10. (Sin) Wielkie wrażenie wywołała jeszcze wczoraj wieczorem w kuluarach Sejmu wiadomość o tem, że klub BB złożył do laski marszałkowskiej wniosek o zmianę regulaminu obrad Sejmu. Wniosek ten zmierza do dalszego ograniczenia wolności słowa i utrudnienia wystąpień. Wniosek brzmi: Dotychczasowe doświadczenie wykazało, że zachodzi potrzeba dokonania pewnych zmian w regulaminie obrad Sejmu, a to z jednej strony celem wypełnienia zauważonych luk i usunięcia niejasności, jakie przynoszą w praktyce niektóre jego przepisy, z drugiej zaś strony konieczne jest dalsze usprawnienie prac Sejmu. Wniosek proponuje następujące zmiany: Art. 20 regulaminu, który wylicza wnioski formalne uzupełnia się punktem, który **wniosek o ograniczenie czasu trwania przemówienia zalicza do wniosków formalnych.** Do tego artykułu dodaje się nowy ustęp o następującem brzmieniu: „Wniosek o ograniczenie czasu trwania przemówień nie może ograniczać tego czasu poniżej 15 minut". Zdawałoby się, że to brzmi bardzo liberalnie, ale równocześnie art. 22 uzupełnia się obostrzeniem, że obok wniosków o zamknięcie listy mówców i o przerwanie dyskusji, **można też składać wnioski formalne o ograniczenie czasu trwania przemówień, które mogą być ponawiane po każdem dalszem przemówieniu, jeżeli wnioskodawcy uzyskają na to zgodę marszałka.** W tym wypadku, wobec tego, że prezydjum Sejmu składa się w przeważnej części z przedstawicieli B.B., a posłowie zwykle są zawiadamiani, kto ma przemawiać, więc członkom opozycji ciągle zagrażać może wniosek o ograniczenie czasu przemówień do 15 minut, niezależnie od wniosków o zamknięcie i przerwanie dyskusji. Art. 23. uzupełnia się postanowieniem, że obok wniosku o zamknięcie listy mówców i o przerwanie dyskusji także wniosek o ograniczenie czasu trwania przemówień odda się pod głosowanie po zakończeniu przemówień, w ciągu których wniosek został ogłoszony.

Art. 35 uzupełniony zostaje następującą uwagą: „Za zgodą Izby mogą być również wzięte pod obrady sprawy umieszczone przez marszałka na porządku dziennym **bez zachowania przewidzianych terminów".** Dotychczas takie czytanie mogło się odbywać jedynie na trzeci dzień, zaś w przyszłości marszałek będzie mógł zaskoczyć opozycję niespodziewanemi wnioskami rządowemi, do których opozycja nie będzie przygotowana.

Wniosek BB wywołał wielkie oburzenie wśród posłów opozycyjnych. Uważają, że w wykonaniu tego wniosku należałoby wprowadzić automatyczne kłódki na usta opozycji, które po 15-minutowem przemówieniu automatycznie zamykałyby usta. **Klub Narodowy groził, że na wypadek przyjęcia tego projektu, cofnie swych członków z prezydjum Sejmu.** W kołach opozycyjnych zastanawiają się nawet, czy nie należałoby zrzec się zupełnie udziału w pracach Sejmu i zamiast wygłaszania mów ograniczać się jedynie do składania krótkich deklaracyj.

Matuschka stanie przed sądami w Austrji i na Węgrzech

Wiedeń 14. 10. PAT. Konfrontacja Matuschki ze świadkami austrjackimi wykazała, że Matuschka prawdopodobnie był także sprawcą nieudałego zamachu kolejowego w Anspach w Dolnej Austrji. Co się tyczy pisma znalezionego w Bia Torbagy, Matuschka przyznał, że pismo to pochodzi od niego, twierdzi jednak, że pisał je pod dyktandem niejakiego Bergmanna i że był wówczas w stanie niepoczytalnym. Policja wiedeńska sądzi, że Matuschka był jedynym sprawcą zamachów. Zamachy te były **zdaniem policji wiedeńskiej zbrodnią pospolitą a nie polityczną,** mającą podłoże psychopatologiczne. Żona Matuschki, która bawiła w Budapeszcie, uzyskała zezwolenie na powrót do Wiednia. **Matuschka stanie przedewszystkiem przed sądem austrjackim,** jako podejrzany o zamach kolejowy w Anspach, później dopiero **stanie przed sądem węgierskim.** Wówczas będzie on także na Węgrach sądzony za zamach kolejowy pod Jüterborg. (Zob. art. na str. 7).

Powstanie antysowieckie na Kaukazie

Genewa 14. 10. PAT. Gruzińskie biuro prasowe w Genewie donosi z Tyflisu o powstaniu na Kaukazie. Według tej wiadomości **bunt powstańców rozwija się bardzo pomyślnie.** Ludność Aserbejdżanu i Armenji usuwa w wielu miejscowościach władze sowieckie. **Wielka ilość oddziałów komunistycznych przechodzi z bronią w ręku na stronę powstańców.** Według tej wiadomości znaczna część Aserbejdżanu **jest już w rękach powstańców.** Pewna ilość wyższych oficerów i kierowników komunistycznych Aserbejdżanu i Armenji została uwięziona w departamencie Meteki. Próba układów pomiędzy władzami sowieckiemi a powstańcami została zerwana. Walka trwa w dalszym ciągu.

—oSo—

Co zrobić z zapasami złota...

Nowy Jork 14. 10. PAT. Wicegubernator Banku Francuskiego Farnier i jeden z dyrektorów tegoż banku Lacour Gayet przybyli do N. Jorku celem odbycia ze swymi kolegami z Federal Reserve Bank konferencji w sprawie międzynarodowej sytuacji finansowej.

* * *

Paryż 14. 10. PAT. Wicegubernator Banku Francuskiego Rist będzie towarzyszyć premjerowi Lavalowi w podróży do Waszyngtonu.

Nowe upadłości banków amerykańskich

Nowy Jork. 14. 10. PAT. Wczoraj w Stanach Zjednoczonych zawiesiło wypłaty 10 mniejszych banków, w których wkłady wynoszą około 9 miljonów dolarów.

—oSo—

Dalsze ograniczenia dewizowe w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin 14. 10. (Sch) W uzupełnieniu rozporządzenia w sprawie obrotu pieniężnego ministerstwo poczty wydało rozporządzenie, ograniczające obrót pieniężny z zagranicą do wysokości 200 marek. Obrót przekazowy, za pobraniem i zlecenia pocztowe ponad 200 marek muszą uzyskać zezwolenie władz skarbowych. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Ograniczenie swobód obywatelskich i sądy doraźne w Irlandji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 14. 10. (L) Donoszą z Dublinu, że rząd irlandzki wniósł dziś do parlamentu projekt ustawy w sprawie zwalczania teroru politycznego. Projekt ustawy przewiduje wprowadzenie sądów doraźnych w postępowaniu przeciw terorystom i zdrajcom, którzy w ciężkich wypadkach będą karani śmiercią. Dalej przewiduje projekt daleko idące ograniczenie swobody zebrań i mów publicznych. Odrzucenie projektu będzie uważał rząd za równoznaczne z wyrażeniem votum nieufności.

Likwidacja narodowości żydowskiej...

(b) Starsi z nas przypominają sobie z pewnością zacięte walki o uznanie narodowości żydowskiej, jakie na terenie Małopolski prowadziliśmy za czasów austrjackich. Nieboszczka Austrja była organizmem nawskroś zmurszałym i zgniłym, ale pod jednym względem wykazywała dużo stanowczości i konsekwencji, a mianowicie pod względem uporczywego nieuznawania narodowości żydowskiej. Dla niej społeczeństwo żydowskie, mimo bujnego rozkwitu żydowskiego ruchu odrodzeniowego i mimo potężnego rozwoju politycznego sjonizmu — było ciągle tylko społecznością wyłącznie religijną z izraelickiemi gminami religijnemi na czele... To stanowisko biurokratyzmu austrjackiego wypływało oczywiście nietylko z głupoty i ciasnoty umysłowej, ale także z dobrze obmyślanej politycznej kalkulacji. Austrjacka biurokracja i polska szlachta w dawnej Galicji nie życzyły sobie, aby do po ważnego bukietu „ludów reprezentowanych w radzie państwa", przybyła jeszcze jedna mniejszość narodowa — żydowska. Szlachta polska wolała tę mniejszość zaanektować na swoje konto, dla powiększenia swojej większości, a biurokracja austrjacka za cenę głosów żydowskich umiała sobie okupić względy galicyjskich możnowładców. Toteż homeryckie nasze boje w owym czasie o uznanie naszej narodowości nie miały widoków powodzenia. Dochodziło wszakże do takich np. wprost kapitalnych paradoksów, że młodzież sjonistyczna na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, nie mogąc zapodawać swojej własnej narodowości jako oficjalnie nieuznanej, wypełniała w dokumentach uniwersyteckich rubrykę narodowość słowem „arabska"... Inna rzecz, że wówczas jeszcze nie przeczuwano późniejszego zaostrzenia się konfliktów arabsko-żydowskich w Palestynie...

* * *

No — ale Austrja poszła drogą wszelkiego ciała, a narodowość żydowska została po wojnie światowej oficjalnie **uznana**, we wszystkich państwach, w których Żydzi stanowią poważną mniejszość o specyficznej fizjognomji zbiorowej, jak niemniej i na forum Ligi Narodów. Zewnętrznym wyrazem uznania narodowości żydowskiej był mandat palestyński, oraz, m. in. także i ze względu na Żydów ustanowione, prawa mniejszości narodowych. Celem zaś uznania żydostwa jako narodowości było umożliwienie nam narodowo-kulturalnego bytu i rozwoju, jako całości, w poszczególnych państwach.

Poza Łotwą nie zostały nigdzie prawa mniejszości odnośnie do Żydów zrealizowane. Jest to fakt, którego w tem miejscu nie chcemy bliżej omawiać, zadawalając się zwyczajnem jego skonstatowaniem. Jedno atoli trzeba przyznać, a mianowicie, że na **papierze** przynajmniej, nigdzie nie negowano **istnienia** narodowości żydowskiej. Nic nam jako narodowości nie dawano, postulaty nasze, choćby nawet i minimalne, najzupełniej ignorowano, ale nie negowano narodowości żydowskiej jako takiej. W oficjalnych spisach prowadzono rubrykę narodowości żydowskiej, tak że mogliśmy mieć, jeśli nie co innego, to choćby nadzieję, że kiedyś, w przyszłości, postąpi się wobec żydowskiej mniejszości narodowej tak, jak to przepisuje konstytucja krajowa oraz ratyfikowane traktaty mniejszościowe. Było to, prawda a Bogiem, niewiele, ale zawsze coś i jak było... Powiada się wprawdzie, że nadzieja jest matką tylko głupich, ale dobrze wiemy, że takimi głupcami wszyscy jesteśmy...

* * *

Drugi z kolei powszechny spis ludności, jaki ma się odbyć dnia 9 grudnia br. na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, zrywa po raz pierwszy z zasadą uznania narodowości żydowskiej. A to w następujący, nader misterny sposób: Zasadniczy formularz spisowy tzw. „formularz A", zawiera odnośnie do cech demograficznych następujące rubryki taksatywnie wyliczone: **co do płci, daty urodzenia, miejsca urodzenia, stanu cywilnego, wyznania religijnego i języka ojczystego.** Po raz pierwszy — **brak rubryki narodowości.** Odnośnie do innych mniejszości narodowych na terenie Rzplitej, jak Ukraińców, Białorusinów, Rosjan, Litwinów i Niemców, pominięcie rubryki narodowościowej nie odgrywa roli, gdyż u tych wszystkich mniejszości narodowych **język ojczysty** stanowi zarazem określenie **narodowości.** U nas Żydów sprawa ma się inaczej. Jesteśmy niestety, wszędzie na świecie a także i w Polsce, społeczeństwem, które, w różnych rozmiarach i w różnem nasileniu, używa aż trzech języków: hebrajskiego, żydowskiego i krajowego. Rzecz jasna, że Żyd narodowo-uświadomiony poda jako swój język ojczysty — hebrajski lub żydowski. Ale nie wszyscy Żydzi są narodowo uświadomieni... Działają w tym kierunku rozmaite momenty nacisku psychologicznego, politycznego itd. Nie mamy potrzeby o tem szerzej mówić, bo są to rzeczy aż nadto dobrze znane i... bolesne. Rzeczy przykre i zawstydzające. No, mniejsza o to... Dość, że rubryka „język ojczysty" nie będzie niestety przez Żydów jednolicie wypełniana. Pozostanie dla określenia przynależności żydowskiej jedynie tylko rubryka „wyznanie religijne" t. zn., że zepchnie się z powrotem społeczeństwo żydowskie do kategorji społeczności **wyłącznie religijnej.**

I tego właśnie chciano! Kosztem żydowskim powiększy się procent **większości** narodowej. Żydowska mniejszość narodowa zniknie. Przestanie istnieć. Będzie na świecie, ale nie będzie w aktach, a wiadomo, że w duchu św. biurokracji wszystko, co nie jest w aktach, nie jest też na świecie... Uśmierci się nas przy żywem ciele..

* * *

A to jest głęboka i dotkliwa krzywda, wymierzona żydowskiej mniejszości narodowej. Wielka krzywda **moralna** i wielka krzywda **polityczna.** Chyba nikt w dzisiejszych czasach nie sądzi, aby tego rodzaju walka przeciw samopoczuciu narodowemu całego, wielkiego i dojrzałego społeczeństwa mogła odnieść jakikolwiek, bodaj minimalny pozytywny rezultat. Taka walka musi spełznąć na niczem. Taka walka hartuje tylko i narodowo wzmacnia tych, przeciwko którym jest wymierzona. Nie sądzimy, aby rzeczywistą intencją naszych czynników miarodajnych, o ile myślą kategorjami państwowemi i myślą na dalszą metę, było wszczynanie takiej walki.

Dlatego żądamy przywrócenia rubryki „narodowość" w arkuszach spisowych. Przypominamy, że w ubiegłym roku w Czechosłowacji, gdzie również przy spisie ludności oparto **przy** należność narodową na języku ojczystym, udzielono specjalnie Żydom — z uwagi właśnie na specyficzny stosunek języka i narodowości u Żydów — pozwolenia **dopisywania** przy zapodaniu języka jeszcze i **narodowości.** To znaczy: obywatel czechosłowacki chrześcijanin mógł zapodać wyłącznie **tylko** język ojczysty względnie macierzysty, obywatel zaś żydowski mógł **oprócz** języka (hebrajskiego, żydowskiego, czeskiego, niemieckiego lub jakiegokolwiek innego) określić **jeszcze ponadto** swą narodowość. W ten sposób została naprawiona krzywda, którą początkowo miano Żydom wyrządzić, a raczej — uwzględnione poprostu zostały specjalne warunki żydowskiej sytuacji.

Naprawienia krzywdy domagamy się i od rządu naszego.

—ogo—

O rubrykę „narodowość" przy spisie ludności

Jak wiadomo, przy ostatnim spisie ludności umieszczoną była we formularzu spisowym rubryka „narodowość". Rubryka ta ma obecnie przy spisie ludności być opuszczoną. Takie postanowienie byłoby połączone z wielką krzywdą dla znaczniejszych odłamów społeczeństwa w Polsce, a nadto nie odpowiadałoby celom objektywnego zobrazowania stosunków narodowościowych Rzeczypospolitej Polskiej. Z pełnem uznaniem podniesiono przy poprzednim spisie ludności, iż rząd nasz w sposób liberalny rubrykę „narodowość" w formularzu umieścił.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zachodniej Małopolski i Śląska w Krakowie zwróciła się onegdaj do Koła Żydowskiego z żądaniem podjęcia inicjatywy na właściwej drodze, celem przywrócenia rubryki „narodowość" przy zbliżającym się spisie ludności. Z tą samą inicjatywą zwróciła się Egzekutywa krakowska do Komitetu Centralnego Organizacji Sjońskiej w Warszawie i Egzekutywy we Lwowie. Należy się spodziewać, iż rząd nasz w imię sprawiedliwości stanie na stanowisku, jakie zajął przy ostatnim spisie ludności. Szerokie sfery społeczeństwa żydowskiego, bez względu na kierunek polityczny, oczekują usunięcia **ze** strony rządu grożącej krzywdy.

Z sejmowej komisji prawniczej

Nowelizacja procedury karnej. — Mowa posła dra Sommersteina

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. 10. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej pos. Paschalski (BB) zreferował projekt ustawy, zmieniającej niektóre przepisy kodeksu postępowania karnego.

W dyskusji ogólnej zabierali głos posłowie Nowodworski, Świątkowski (PPS), Sommerstein (Koło Żyd.), Babski (Str. Ludowe). Przedstawiciele opozycji w przemówieniach swych podkreślili, że moment oszczędności i usprawnienia sądownictwa karnego, wysuwany przez rząd i referenta w uzasadnieniu ogólnem projektu, nie powinien w żadnym wypadku naruszyć badania materjalnej prawdy, ani uszczuplić należytej obrony.

Poseł Sommerstein podniósł, że projekt przewiduje przesunięcie przestępstw, zagrożonych nawet karą do 2 lat więzienia, z pod kompetencji sądu okręgowego pod kompetencję sądu grodzkiego, tak, iż często sędzia bardzo młody i niedoświadczony będzie ferował wyroki w sprawach zasadniczych i orzekał dotkliwe kary pozbawienia wolności. **Należałoby też przy sposobności nowelizowania ustawy usunąć z kodeksu postanowienia, które w wypadkach małej kary nie dają oskarżonemu prawa odwołania.** Zasądzenie ma dla oskarżonego znaczenie nietylko ze względu na ciężkie kary, ale powoduje plamę na jego honorze. Należy tedy w każdym wypadku dać możność wykazania swojej niewinności w wyższej instancji.

Po dyskusji komisja przyjęła kilka poprawek, zaproponowanych przez referenta. Ogółem przedyskutowano 12 paragrafów.

Następnie komisja dokonała przydziału referatów. **Referat o projekcie ustawy o ustroju adwokatury, objął poseł Dr. Bogdani** (BB). Ustawę o projekcie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów objął pos. Jeszke (BB).

SPROSTOWANIE. We wczorajszym artykule wstępnym pt. „Gdy ostatnim wyspom grozi zalew..." w pierwszej szpalcie, siódmy wiersz od dołu, była mowa o spadku ruchu turystycznego w Ameryce z 404 milj dol. w roku 1923 do ca 170 (a nie 17!) milj. dol. w r. 1930.

Pożyczka na rozbudowę sieci telefonicznej

Mowa ministra Boernera na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14. 10. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji skarbowej wygłosił przemówienie minister poczt i telegrafów Boerner, uzasadniając projekt ustawy o upoważnieniu przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“ do zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej.

Min. Boerner wskazuje, że sprawa rozbudowy sieci telefonicznej w Polsce jest kwestią dojrzałą. Polska znajduje się na miejscu 18-tem, poniżej Węgier i Łotwy, mając za sobą tylko państwa bałkańskie, Portugalję i Sowiety pod względem gęstości sieci telefonicznej. Niestety Polska w ciągu 8 ostatnich lat pod względem rozwoju telefonów cofnęła się z miejsca 14-go na 18-te w roku 1930. Ponieważ uzyskanie pożyczki gotówkowej w dzisiejszej konjunkturze nie miało widoków powodzenia, przeprowadzono rokowania z konsorcjami, które budują urządzenia telefoniczne i dnia 11 maja br. podpisano umowę z trustem angielskim „Telephon General Trust Limited“ w Londynie. Zawarta pożyczka da możność uzyskania: 1) Urządzeń central automatycznych na 39.000 abonentów, 2) ułatwień dla państwowej wytwórni, umożliwiających produkcję central automatycznych w kraju i 3) środki pieniężne w wysokości 250.000 f. szt., tj. 13 miljonów zł. na zakupno maszyn, akumulatorów, aparatów telefonicznych, kabli i budynków. Minister sądzi, że umowa z trustem, jak każde dzieło ludzkie, jest wynikiem gry sił i interesów. Łatwiej jest krytykować, niż działać. Nowe urządzenia automatycznie zwiększą szybkość połączeń tak, że czas jednego połączenia wyniesie od 3 i pół do 5 i pół sekundy, podczas gdy w centralach ręcznych czas ten wynosi od 22 do 49 sekund. Automaty zapewniają pozatem większą ciągłość ruchu dobroć rozmów, zostaną uniemożliwione podsłuchy rozmów, rentowność wzrośnie, dając około 26 proc, podczas gdy rentowność central ręcznych waha się około 13 proc.

Poza Katowicami automatyzację otrzymają: Bydgoszcz, Wilno, Grudziądz, **Przemyśl**, Częstochowa, Toruń, Stanisławów, Warszawa pod miejska i **Kraków podmiejski.**

KRYTYKA WARUNKÓW POŻYCZKI

Po przemówieniu ministra zabrał głos poseł Pień (PPS), który oświadczył, że warunki, na których pożyczka ta jest zaciągnięta, są skandaliczne. Pożyczka ma potrójne zabezpieczenie. Na żądanie konsorcjum Polska musi płacić w funtach albo dolarach, albo też w frankach szw. Oczywiście konsorcjum będzie wykorzystywać konjunkturę. Z pożyczki tej otrzymamy tylko 250.000 funtów w walucie, natomiast 300.000 w towarach. W pierwszym roku Polska ma otrzymać 99.000 funtów, z czego na poczet oprocentowania pożyczki musi odrazu zapłacić 40.000. Pożyczka opiewa na 550.000 funtów, rząd jednakże występuje z wnioskiem o zaciągnięcie pożyczki 650.000 funtów. Początkowo można było przypuszczać, że zachodzi tutaj pomyłka w cyfrach, jednak po wyjaśnieniu referenta okazuje się, że omyłka nie zaszła i że chodzi rządowi o uzyskanie pełnomocnictw na zaciągnięcie dalszej pożyczki na 100.000 funtów na tych samych skandalicznych warunkach W obecnym momencie kryzysu gospodarczego pożyczka ta przyczyni się tylko do wyrzucenia całej masy pracowników na bruk. PPS głosować będzie przeciw pożyczce.

Projekt ustawy przyjęto głosami BB z pewnemi poprawkami, które szły m. in. w tym kierunku, aby pożyczka, która będzie zaciągnięta w funtach mogła być również zaciągnięta w dolarach, frankach francuskich i złotych polskich w złocie.

Znaczna podwyżka opłat pocztowych obowiązuje od dziś!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14. 10. Sin. W „Dzienniku Ustaw“ z dnia 14 bm. ukazało się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów, **wprowadzające z dn. 15 bm. podwyżkę taryfy pocztowej.** Nowa taryfa w stosunku do poprzednio obowiązującej wprowadza 3 zmiany, a mianowicie: **Opłata za list zwykły w kraju wynosić będzie 30 groszy, zagraniczny 60 groszy, za kartkę pocztową 20 gr., zagraniczną 35 gr. Opłatę za polecenie pod wyższono do 60 groszy, a zatem list polecony w kraju według nowej taryfy kosztować będzie 90 groszy, kartka pocztowa polecona 80 groszy.**

Do tej podwyżki taryfy pocztowej dochodzą jeszcze opłaty dla bezrobotnych tak, że według nowej taryfy pocztowej łącznie z podatkiem dla bezrobotnych **list zwykły w kraju kosztować będzie 35 groszy, polecony 1 zł., kartka pocztowa w kraju 25 groszy, polecona 90 groszy.** Przy zagranicznych listach i kartkach dodatek dla bezrobotnych odpada.

Stany Zjednoczone zaproszone do udziału w obradach Rady Ligi Narodów

Delegat japoński gra na zwłokę

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 14. 10. (K) Przewodniczący Rady Ligi Narodów Briand zwołał dziś rano konferencję ściśle poufną, na którą zaprosił wszystkich członków Rady Ligi, z wyjątkiem delegatów Chin i Japonji. Wzięli w niej udział poza przedstawicielami mocarstw także członkowie Rady Ligi mniejszych państw. M. in. na konferencji rozważano możliwość i formę udziału Stanów Zjednoczonych w obradach Rady Ligi nad zażegnaniem konfliktu chińsko japońskiego. **Uchwalono zaprosić rząd amerykański do wzięcia udziału w obradach Rady Ligi w roli obserwatora z głosem doradczym** Po zakończeniu konferencji Briand podjął rozmowy z reprezentantami Chin i Japonji, celem uzyskania ich zgody. **Delegat chiński dr. Sze zgodził się natychmiast na zaproszenie Stanów Zjednoczonych do udziału w obradach. Stanowisko delegata japońskiego Yoshizawy nie jest jeszcze znane. W razie zaproszenia Stanów Zjednoczonych i ich zgody byłby to pierwszy wypadek czynnego udziału rządu amerykańskiego w obradach Rady Ligi Narodów.**

Prawdopodobnym reprezentantem rządu amerykańskiego, byłby konsul generalny w Genewie Gilbert, gdyż poseł Stanów Zjednoczonych w Bernie Wilson bawi obecnie w Waszyngtonie.

Genewa 14. 10. (K) Jak słychać, delegat japoński Yoshizawa miał oświadczyć Briandowi że w sprawie zaproszenia Stanów Zjednoczonych do obrad Rady Ligi w konflikcie chińsko-japońskim musi zasięgnąć instrukcji od swego rządu. Liczą się z tem, że wskutek stanowiska delegata japońskiego załatwienie tej kwestji ulegnie zwłoce, czego sobie właśnie Japonja życzy.

Rokowania chińsko-japońskie rozbite

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 14. 10. (L) Z Tokio donoszą, że **pertraktacje rządu japońskiego z rządem chińskim w sprawie podjęcia bezpośrednich rokowań w sprawie konfliktu mandżurskiego nie doprowadziły do porozumienia.**

Dalsze oddziały japońskie w drodze do Mandżurji

Moskwa 14. 10. (R) Sowiecka agencja telegraficzna donosi, że japońskie ministerstwo wojny poleciło wojskom garnizonów koreańskich Gensam i Fusan, aby się przygotowały do odmarszu do Mandżurji.

Akcja floty amerykańskiej na wodach chińskich

Nowy Jork 14. 10. (P.) Departament morski komunikuje, że polecił 7 łodziom podwodnym i kanonierce amerykańskiej, aby wyjechały z Czifu do Szanghaju.

—ogo—

Z obrad Senatu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14. 10. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie Senatu. Posiedzenie to naogół nie obudziło większego zainteresowania. **Przyjęto projekt ustawy o budowie kolei Kraków — Miechów. Przy omawianiu sprawy spisu ludności senator Seyda (Kl. Nar.) interpelował, dlaczego blankiety w sprawie spisu w Poznaniu są dwujęzyczne. Prezes Głównego Urzędu Statystycznego w odpowiedzi powołał się na odpowiednie ustawy językowe. Senat przyjął również ustawę o wstrzymaniu awansów.**

Następne posiedzenie Senatu wyznaczył marszałek Raczkiewicz na **czwartek, 22 bm., g. 16.**

JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14. 10. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na czwartek 15 bm.: **Wyżyna małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Pogoda o zachmurzeniu zmiennem gdzieniegdzie deszcze. Chłodno, umiarkowane wiatry zachodnie.**

Wczorajsze ciągnienie loterji

Warszawa 14. 10. Sin. W dzisiejszem ciągnieniu loterji padły następujące większe wygrane: 250 zł plus premja 5000 zł. wygrały Nry 64755, 88025, 116959, 136188, 172256, — 15.000 zł. wygrały Nry: 19272, 53757 — 10.000 zł. Nr. 4770 — 5.000 zł. Nry: 49269 — 3.000 zł. Nry: 58663, 134209, 153670 — 2.000 zł. Nry: 17423, 18505, 24126, 24720, 26684, 29450, 42821, 88873; 102804; 123500, 124893, 133921, 139304, 156189, 170919, 178527, 178755, 194010, 200166, 202030, 202508; 209523.

Straszny orkan sieje spustoszenie w Japonji

Londyn 14. 10. (L) Donoszą z Tokio, że **południowo-wschodnie wybrzeże Japonji nawiedził wczoraj gwałtowny cyklon, który wyrządził znaczne szkody. Wzburzone fale morskie wdarły się w głąb kraju niszcząc budynki i unosząc dobytek. Wiele osób poniosło śmierć. Także na morzu burza wyrządziła wielkie szkody wśród rybaków. Liczba ofiar w ludziach nie jest jeszcze znana. Dotąd stwierdzono śmierć 80 osób.**

Podróż marsz. Piłsudskiego

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Warszawa, 13 października

Marszałek Piłsudski wyjechał do Rumunji. W żadnym kraju na świecie nie przygotowuje się podróży mężów stanu tak tajemniczo, jak u nas w Polsce. Przestrzega się największej konspiracji przy wyjeździe marsz. Piłsudskiego. Wyjazd taki odbywa się za każdym razem nagle, nieoczekiwanie, aby zaskoczyć opinję publiczną i stać się centralnem zdarzeniem w polityce krajowej.

Wiadomość o podróży marszałka Piłsudskiego kursowała już w prasie opozycyjnej przed miesiącem. Wkrótce atoli nadeszło zaprzeczenie prasy sanacyjnej a potem półoficjalne zaprzeczenie, poczem wszyscy już zapomnieli o zamierzonym wyjeździe. Tylko posłowie z BB energicznie protestowali w Sejmie, kiedy poseł Żuławski z PPS. przypomniał wiadomość, że marszałek Piłsudski zamierza zimę spędzić w krajach południowych.

Niespodzianką była ta podróż dla najbliższych. Ministrowie, schodzący się często w kawiarni Europejskiej, konferowali w niedzielę ze swoimi przyjaciółmi przy stoliku kawiarnianym. Żegnali się tam z premjerem Sławkem i z szefem oddziału wschodniego przy ministerstwie spraw zagranicznych Schätzlem, a dopiero w godzinę po odjeździe marszałka Piłsudskiego dowiedział się minister reformy rolnej, Leon Kozłowski, że jego towarzysze pojechali pożegnać się z marszałkiem Piłsudskim. Przygotowania do podróży czyniono specjalnie nie w Belwederze lecz w Sulejówku i stamtąd wyjechał marszałek Piłsudski prosto na dworzec.

Atoli plan podróży był już dawniej wypracowany. W tym celu jeszcze przed miesiącem nastąpiła nominacja kapitana Lepeckiego na stanowisko sekretarza poselstwa w Bukareszcie, tego samego kapitana Lepeckiego, który towarzyszył marszałkowi Piłsudskiemu na Maderę. Tajemniczość jest jedną z broni, której używa obóz rządowy, uważając, że przy pomocy nagłych, niespodziewanych przegrupowań można najlepiej zaskoczyć przeciwnika. Tym razem niema atoli po drugiej stronie żadnego przeciwnika, jedynego zaś wroga — kryzys ekonomiczny — nie zdoła niestety zniweczyć żadne przegrupowanie.

Tym razem podróż marszałka Piłsudskiego spowodowała szereg pogłosek o celu jego wyjazdu. Mówią, że marszałek Piłsudski zamierzał wyjechać do krajów południowych. Ale w tym celu nie trzeba było zatrzymywać się w Rumunji, przebywać — wedle planu przez dziesięć dni w Constanzy, bawić przez dwa dni w Bukareszcie. Podróż ma więc może obok osobistych motywów, obok troski o stan zdrowia marszałka Piłsudskiego — także podłoże polityczne. Przed ośmioma miesiącami przybył do Warszawy generalny inspektor armji rumuńskiej brat króla rumuńskiego, książę Mikołaj. Przed kilku tygodniami przybył do Warszawy szef sztabu armji rumuńskiej. Z drugiej zaś strony polsko-sowieckie rokowania wysunęły szereg problemów dotyczących także Rumunji, albowiem cała trudność problemu rumuńsko sowieckiego spoczywa w Besarabji.

Atoli w Polsce podróż marszałka Piłsudskiego nie wywrze żadnego specjalnego wpływu na wypadki. W polityce „wytrwania“, zaciskania śruby podatkowej, redukcyj, nie może być mowy o szerszych manewrach, o większych pociągnięciach w stosunku do przeciwnika. Powoli i z natężeniem trzeba ciągnąć wóz ciężkiego kryzysu gospodarczego. A chociaż niezwykłą niespodzianką wydaje się podróż marszaka Piłsudskiego, to jednak w dzisiejszych ciężkich czasach jest ona tylko epizodem. (Sin)

Z SALI SĄDOWEJ

Ręczmień skazany na śmierć

Kraków, 15 października

Tocząca się od przeszło dwu tygodni przed sądem przysięgłych w Krakowie sensacyjna rozprawa przeciwko Janowi Ręczmieniowi, oskarżonemu o skrytobójcze zamordowanie ś.p. Jana Ginalskiego w nocy z 7 na 8 listopada ubiegłego roku, pod murami cmentarza rakowickiego, zakończyła się nareszcie w dniu wczorajszym.

Na wstępie wczorajszej rozprawy odczytał przewodniczący Trybunału list kierownika hotelu w Gdyni Pikusińskiego, który wydaje naogół niekorzystną opinję o oskarżonym. Ręczmień miał zaniedbywać swe obowiązki, a przyczyną tego miała być jakaś kobieta.

Po zamknięciu postępowania dowodowego przewodniczący postawił ławie przysięgłych **pytanie główne w kierunku zbrodni morderstwa oraz pytanie ewentualne** (na wypadek potwierdzenia pytania pierwszego) — **w kierunku przemijającego pomieszania zmysłów.**

Nastąpiły z kolei przemówienia prokuratora dra Müllera i obrońcy dra Rappaporta, poczem

PRZYSIĘGLI UDAJĄ SIĘ NA NARADĘ.

W międzyczasie sala rozpraw wypełniła się szczelnie tłumami publiczności, które z naprężeniem oczekiwały ogłoszenia wyroku. Jesienny mrok i zapalone światła na sali potęgują jeszcze silne wrażenie, które wywołuje postać oskarżonego, oczekującego na wyrok. Napozór nie znać na nim silniejszego wzburzenia. Raz tylko podchodzi do obrońcy i pyta się, jak długo potrwa narada. Pozatem siedzi spokojnie z wzrokiem utkwionym w ziemię i czeka..

Po blisko godzinnej przerwie odzywa się dzwonek. Przysięgli wracają. Zajmują swe miejsca, na twarzach ich nie widać niczego, co mogłoby świadczyć o losie oskarżonego. Za chwilę wchodzi trybunał. Przewodniczący ławy przysięgłych wstaje i ogłasza

WERDYKT.

Ława przysięgłych zatwierdziła pierwsze pytanie w kierunku zbrodni morderstwa

8 GŁOSAMI „TAK“, 4 GŁOSAMI „NIE“

Pytanie drugie w kierunku zamroczenia umysłu zostało **zaprzeczone 10 głosami „nie“**, wreszcie **pytanie trzecie w kierunku winy oskarżonego potwierdzili sędziowie przysięgli 10 głosami „tak“.**

Oskarżony wysłuchuje werdyktu spokojnie. Rozlega się jednak szloch i lament obecnej na sali **żony Ręczmienia.** Trybunał udaje się na naradę. Publiczność czeka dalej w naprężeniu, jakkolwiek wynik jest już przesądzony. Kara może być tylko jedna..

Narada trybunału trwa kilka minut. **„Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych“** — ogłasza przewodniczący trybunału — **uznaje się oskarżonego Ja**na Ręczmienia winnym zbrodni z § 134 i 135 u. k. i skazuje

NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ POWIESZENIE..

Dalsze słowa przewodniczącego zagłusza rozpaczliwy krzyk żony Ręczmienia:

JANKU! JANKU! DZIECINO, NIE MASZ WIĘCEJ OJCA!

Obrońca zgłasza kasację.

Trybunał opuścił już salę obrad, odeszli sędziowie przysięgli, a na sali rozpacza jeszcze i lamentuje żona oskarżonego. Po chwili wyprowadzają oskarżonego z sali. Blady, chwiejnym krokiem, przechodzi obok żony, usta jego szepcą coś niezrozumiale, za chwilę znika w drzwiach prowadzących do więzienia..

TEATR IM J. SŁOWACKIEGO

Czwartek o 8 wiecz.: „Krąg interesów“ (ceny zniżone).

Piątek o 8 wiecz.: „Krąg interesów“ (ceny zniżone).

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHEŃSKIEJ

Czwartek o 8'30 wiecz.: „Wieczna matka“ (premjera).

PROF. CALMETTE,



wybitny uczony francuski, którego szczepionka antygruźlicza będzie przedmiotem wielkiej dyskusji naukowej w sensacyjnym procesie przeciwko lekarzom niemieckim w Lubece.

Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

WIEDEŃSKI BURGTEATER MA BYĆ PRZECIEŻ ZAMKNIĘTY.

Z Wiednia donoszą, że Burgteater przecież w najbliższym czasie będzie zamknięty. Dnia 20 bm. rozpoczyna parlament austrjacki dyskusję budżetową. Agrarjusze zapowiedzieli już teraz wniosek o zamknięcie Burgteatru. Wprawdzie udało się przeprowadzić pewne redukcje gaż, ale mimo to subwencja państwowa dla Burgteatru jest bardzo wielka. Zredukowano gaże maksymalne z 120.000 na 80,000 szylingów, ale w Niemczech gaże maksymalne są znacznie niższe, wynosząc najwyżej 35 tys. szylingów na rok. Pozatem personal teatru jest bardzo duży, wynosi bowiem jeszcze teraz 78 artystów; także trzymiesięczne urlopy płatne wywołują bardzo gorące sprzeciwy Pozatem spensjonowano wprawdzie cały szereg aktorów, ale używa się ich dalej, płacąc im dodatki do pensji. Mówią też o tem, że sanację Burgteatru ma się oddać innemu ministerstwu, odbierając ją ministerstwu oświaty, które nie okazało należytej energji.

—o§o—

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we czwartek o godz. 8'30 uroczyste otwarcie sezonu. Jako premjera wystawioną zostanie piękna sztuka ludowa Kalmanowicza „Wieczna matka“. Interesująca fabuła sztuki, artystyczna gra zespołu jak też i bogata oprawa sceniczna składają się na widowisko o wielkiej sile ekspresji. Początek o godz. 8'30 wiecz. Bilety w przedsprzedaży u firmy A. Fischhab, Grodzka 46 a od godz. 6-tej przy kasie teatru.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś i jutro ukaże się efektowna „commedia dell arte“ „Krąg interesów“. W sobotę wchodzi na afisz „Rabunek u jubilera“, ostatnia komedja węgierskiego pisarza Władysława Fodora W niedzielę popołudniu ukaże się po raz pierwszy wyborna komedja Stefana Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu“ po cenach zniżonych.

— **SZKOLNE PRZEDSTAWIENIE „MINDOWEGO“.** Zapowiedziane na 19 bm. szkolne przedstawienie pierwszego dramatu Słowackiego „Mindowe“ rozpocznie się o godz. 4-tej popołudniu.

— **„TRAVIATA“ OPERA VERDI'EGO.** W poniedziałek dnia 19 bm. wystawia krakowska opera „Traviatę“, melodyjną operę Verdi'ego, w której gościnnie wystąpią: świetna primadonna opery warszawskiej, Olga Olgina, znakomity tenor opery lwowskiej Tadeusz Szymonowicz, oraz nasi doskonali śpiewacy pp.: Stefan Romanowski i Adam Mazanek.

— **Z TEATRU „BAGATELA DLA DZIECI“.** W niedzielę dnia 18 bm. o godz. 11 przedpoł. powtórzona będzie nieodwołalnie poraz ostatni znakomita sztuka dla dzieci Karola Zuckmayera „Kakadu- Kakada“, przyjmowana dotąd przez młodziutką publiczność serdeczną wesołością i gorącemi oklaskami.

DAWID HERMAN, znany reżyser żydowski, zaangażowany został do Żydowskiego Teatru Artystycznego (b. teatr Morrisa Schwarza) do Nowego Yorku.

AUTOR „KRESU WĘDRÓWKI“ — STUDENTEM UNIWERSYTETU. Autor „Kresu węgrówki“ R. C. Sherriff zapisał się na wydział prawniczy uniwersytetu w Oxfordzie. Autor jednej z najbardziej sukcesowych sztuk wojennych oświadczył, że wojna przeszkodziła mu w studjach i że po wojnie musiał zarabiać na chleb i dlatego nie mógł studjować. Sukces jego sztuki umożliwił mu porzucenie pracy biurowej w jednem z towarzystw ubezpieczeniowych, a teraz może podjąć znowu dawny swój zamiar ukończenia swych studjów.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nowe projekty podatkowe

Od kilku lat mówi się u nas wciąż o reformie naszych podatków. Nierównomierność obciążenia obywateli w Polsce, jest tak rażąca, że nawet już rząd przyznaje się do tego. Cały system podatkowy jest u nas wadliwy. Nasze ustawy podatkowe, a w szczególności podatku przemysłowego były stworzone bez planu, nie dostosowane do życia.

Działo się to podczas największej inflacji, a twórcą tego, był sławetny p. Grabski, który równocześnie przy tworzeniu tegoż podatku miał na myśli zniszczyć kupiectwo, bo przecież rekrutuje się ono w 70 proc. z Żydów.

Minęły lata — inflacja przestała, żyjemy raczej w czasie deflacji. Ze społeczeństwa mieszczańskiego wypompowano całą substancję majątkową. Kupiectwo już dawno nie ma kapitałów obrotowych, wszystko tylko dogorywa. Nędza ogarnęła już prawie cały stan kupiectwa, a bakcyl pauperyzacji przenosi się już nawet na stany kupiectwa, które jeszcze niedawno uchodziły za zamożne.

W takich warunkach byłoby wskazanem, aby zajrzeć prawdzie w oczy i przeprowadzić faktyczną reformę podatków, aby zapobiec dalszemu spustoszeniu. Co jednak niestety widzimy zamiast ulg podatkowych, to dalsze obciążenia podatkowe, a dzieje się to pod hasłem przerzucenia obciążeń państwowych na warstwy mniej obciążone. Jeśli wejdziemy w analizę nowych projektów, to zaraz zobaczymy, że jest to znów obciążenie tychsamych podatników, którzy już od lat płacą największe podatki.

Co oznacza nowy projekt podatku od nieruchomości?

Podwyżkę tegoż podatku motywuje się tem, że dochody z nieruchomości nie zmalały. Jest to prawdą — ale tylko teoretycznie, boć przy przekładaniu fasji, właściciel realności podaje tesame dochody, ale w rzeczywistości wielu lokatorów czynszu nie płaci.

Są mi osobiście znane wypadki, gdzie realność przynosi według fasji 8,000 zł. rocznie, a w rzeczywistości gospodarz nie zainkasował w roku 1931 ani 2,000 zł., gdyż lokatorzy nie płacą, bo nie mają z czego, a eksmisję przeprowadzić nie jest tak łatwo, zresztą nie licuje to z etyką ludzką.

Przejdźmy dalej do nowego projektu podatku dochodowego. Czy nie miał racji p. poseł Rotenstreich, że nazwał projekt ten czysto fiskalnym? Obciąża się wyższą stawką podatku dochodowego płatnika, już od dochodu zł. 1,500 rocznie. Biada takiemu podatnikowi, bo jestem pewny, że chodzi bez butów — a ma on należeć do stanów mniej obciążonych?!

A jak znów wygląda projekt reformy podatku przemysłowego? Projekt ten mglisty, a ulgi, które się teraz przyznaje, są takie płynne, tak zależne od woli p. Inspektora Urzędu Skarbowego, że raczej nie będą to ulgi, tylko dalsze obciążenia.

Przyznaje się np. tym kupcom ulgi na 1/2 proc. zamiast 1 proc., którzy prowadzą księgi prawidłowe. Pięknie, ależ to jest tylko zależne od woli rewidenta, który przeprowadza lustrację ksiąg, a praktyka nas uczy, że na prowincji przy najmniejszem uchybieniu formalnem, unieważnia się księgi, gdyż niestety ordynacja podatkowa do dnia dzisiejszego nie uregulowała tegoż, jakie księgi są przepisane, a jakie uchybienia nawet natury formalnej mogą się przyczynić do unieważnienia ksiąg!

Jest prawdą, że Państwo boryka się z trudnościami a nie wie skąd wziąść dochody, z drugiej zaś strony jest to sprawa pierwszorzędnej wagi i wprost piekąca: aby przeprowadzić prawdziwą reformę podatków, gdyż Państwo może jeszcze dużo zaoszczędzić na wydatkach rzeczowych, a społeczeństwo dalszych obciążeń nie wstrzyma.

O. Jare.

Spadek funta a Polska

Opinja pp. Wł. Grabskiego, Szydłowskiego i Młynarskiego

(s) W warszawskim tygodniku „Świat“ z 10 b. m. wypowiedziało się kilku ekonomistów polskich na powyższy temat, bezsprzecznie bardzo aktualny. Zdania ich co do ujemnych dla Polski następstw załamania się funta są dość podzielone.

B. premjer Władysław Grabski wskazuje, że jako dłużnicy w funtach — na spadku jego skorzystamy. Import polski z Anglji doznał wprawdzie pewnej podniety, ale nie przedstawia dla Polski niebezpieczeństwa, gdyż nie jest zbyt wysoki Gorzej przedstawia się sprawa naszego eksportu do Anglji i do krajów, gdzie eksport angielski konkuruje z polskim, jednak naogół nie należy przeceniać ujemnych możliwości, gdyż nasze stosunki gospodarcze i finansowe, w których w grę wchodzi Anglja, są dość ograniczone Dużo argumentów przemawia zresztą za tem, że jeśli funt nie wróci prędko do parytetu, to jednak spadek jego nie pozostanie zbyt wielki, w rezultacie — można być spokojnym o reperkusje w stosunku do Polski.

Mniej optymistycznie zapatruje się na sprawę **inż. M. Szydłowski,** b. minister przemysłu i handlu, obecnie delegat Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-hutniczych w Warszawie. Zwraca on uwagę, że stoimy dopiero u początku wydarzeń, których dalszy rozwój wymaga bacznej uwagi i stosownej konstrukcji. Wymienia on jako najbardziej zagrożone spadkiem funta: przemysł węglowy, cynkowy, żelazny, włókienniczy, cukrowniczy, jutowy, chemiczny, papierniczy i — w wysokiej mierze — produkcję rolniczą, a więc zboże, masło, jaja i bekony. Należy pamiętać o tem, że choć nie wszystkie te gałęzie przemysłu eksportowały do Anglji lub państw skandynawskich, to jednak zawierały z reguły umowy eksportowe we funtach. Zdaniem p. Szydłowskiego, kontrakcja nasza przeciw skutkom spadku funta wymagać będzie ofiar zarówno ze strony przemysłu, jak i pracowników, — przyczem wyrażenie to rozumieć należy jako aluzję do wysuwanego obecnie przez przemysłowców postulatu redukcji ubezpieczeń socjalnych, podobnie jak to uczynili ostatnio Niemcy w Zagłębiu Ruhry.

Wreszcie wybitny znawca spraw pieniężnych, b. wiceprezes Banku Polskiego, p. **Feliks Młynarski**, oświadcza, że mimo chwilowego porzucenia waluty złotej przez Anglię uważa on porzucenie przez świat złota jako pokrycia walutowego za rzecz praktycznie niemożliwą do przeprowadzenia. Niewątpliwie Anglja i inne państwa, które zawiesiły obecnie wymianę swych banknotów na złoto, prędzej lub później wrócą znowu do waluty złotej.

Jak można lokować gotówkę, jeśli — się ją ma...

Berlińska „Borsen- Zeitung“ w szeroko zakreślonym artykule pod powyższym nagłówkiem wywodzi co następuje:

Wobec ciągłych wieści hjobowych z gospodarstwa międzynarodowego, problem bezpiecznej lokaty kapitału stał się wysoce aktualny. Posiadacze walorów, przemysłowcy, kupcy, którzy dawniej zabezpieczali swój kapitał, lokując go zagranicą, dziś z niemałym strachem śledzą zajścia zagraniczne. Sytuacja bowiem zmienia się z dnia na dzień, a lokaty, które do niedawna uważane były za „murowane“, każdej chwili mogą się zachwiać.

Nic dziwnego, że w takich warunkach kapitaliści zastanawiają się nad możliwościami zabezpieczenia swych lokat od wszelkich wahań walutowych i wstrząsów finansowych Coraz bardziej propaguje się przeto dziś istniejący już oddawna w Ameryce **system ubezpieczenia się na życie za**

jednorazową premją w jednem z wielkich towarzystw międzynarodowych. Chodzi tu zaś o tzw. **mieszane ubezpieczenie**, na podstawie którego kapitał wypłaca się natychmiast na wypadek śmierci, zaś w razie dożycia po upływie ustalonego terminu. Różnica zaś między premją bieżącą a jednorazową polega na tem, że tę ostatnią wpłaca się z góry w całości, czyli że w ciągu trwania ubezpieczenia nie istnieją żadne dalsze wpłaty.

Oto przykład. Jeśli ktoś ubezpiecza się na kwotę 10 tysięcy dolarów, to winien zapłacić jednorazową premję w wysokości 4,600 dolarów. Gdyby zaś zmarł nawet nazajutrz po zawarciu umowy, to spadkobiercom jednak wypłaci się 10,000 dolarów. O ile zaś chodzi o dożycie, to sumę tę ubezpieczony otrzymuje po upływie 15 lat. Opisany tu amerykański system ubezpieczenia rozpowszechnił się na kontynencie europejskim w latach powojennych.

—ogo—

Sytuacja na bielskim rynku pieniężnym

Ciasnota kapitału odczuwana była w miesiącu wrześniu z niezmniejszonem natężeniem. Miejscowe banki prywatne, kasy komunalne, jak również oddziały banków państwowych w dalszym ciągu nie udzielały nowych kredytów, przyczem udzielone już kredyty w licznych wypadkach uległy redukcji.

Napływ protestów wekslowych był w dalszym ciągu duży. Stosunkowo wysoki poziom osiągnęły protesty w miesiącu sierpniu, zwłaszcza w Bielsku, wzrosły bowiem w porównaniu z miesiącem poprzednim pod względem wartości w złotych 3-krotnie. Spadek walut, a zwłaszcza funta angielskiego spowodował, iż notowania cen wełny, juty oraz metali dokonywane są obecnie we frankach szwajcarskich, dolarach, oraz częściowo w guldenach holenderskich. Zadłużenie firm bielskich w funtach angielskich za dostarczone surowce włókiennicze, a zwłaszcza wełnę, jutę oraz metale, — które przed kilkunastu miesiącami dochodziło do znacznych wysokości — zmniejszyło się w międzyczasie z powodu redukcji kredytów towarowych oraz uiszczenia przez importerów poważnej części zobowiązań. Spadek funta angielskiego odbija się już w obecnej chwili ujemnie na eksporcie tkanin wełnianych, zwłaszcza na rynkach zbytu w krajach północnej oraz środkowej Europy. Ceny tkanin angielskich zostały utrzymane i kształtują się poniżej poziomu eksportowych cen wyrobów bielskich. Tak samo liczyć się należy ze wzmożoną konkurencją angielskiego przemysłu maszynowego, zwłaszcza w maszynach włókienniczych. (PAP).

Bałagan dewizowy między Wiedniem a Berlinem

Berliński „Der Tag“ stwierdza dziwny bałagan dewizowy, jaki w ostatnich dniach wytworzył się między Wiedniem a Berlinem. Dewiza wiedeńska bowiem jest przez Bank Rzeszy coraz niżej notowana. Wobec dotychczasowego parytetu szylinga 59, kurs spadł ostatnio do 50, tak, że strata na nim wynosi już prawie 2 proc. Przytem zaś podaż szylinga po tym niskim kursie może zaledwie w 5 proc. być przyjęta.

Zdawałoby się więc, że marka niemiecka powinna by w Wiedniu odpowiednio pójść w górę. Tymczasem jednak rzecz ma się tam wręcz odwrotnie. Wobec parytetu bowiem 1,68 Austrjacki Bank Narodowy w ostatnich dniach notuje markę między 1,64 a 1,66, czyli o jakie 2 proc. poniżej parytetu Ale i w Wiedniu podaż marki przyjmowana jest tylko w nieznacznym procencie.

Ten jedyny w swoim rodzaju fenomen gospodarczy można sobie tylko w ten sposób wytłomaczyć, że Austrjacy w Berlinie, a Niemcy w Wiedniu próbują uciekać od własnej waluty, ażeby z pomocą waluty sąsiedniej nabywać prawdziwie „szlachetną“ walutę. Na szczególną zaś uwagę zasługuje fakt, że kurs marki wobec szylinga, obliczony według parytetu zurychskiego, jest jeszcze niższy od wiedeńskiego kursu marki, gdyż wynosi tylko 1 szyling 60

Silne wahania dolara w Szwajcarji

„Baseler Nachrichten“ podają, że z powodu silnego odpływu złota z Ameryki na międzynarodowych rynkach dewizowych zapanował nastrój nerwowy wobec dolara, który w Zurychu spowodował nadzwyczajny spadek dewizy nowojorskiej

Dolar bowiem notował 502 wobec parytetu złota 518. Później jednak nastąpiło pewne uspokojenie, tak, że kurs doszedł do 509.

Chodzi tu, oczywiście, o objaw chwilowy, zaznaczający się zresztą na wszystkich wielkich rynkach dewizowych a szczególnie w Paryżu. Tak wielkiego disagio jednak jak w Zurychu nigdzie nie było. Zaznaczyć też należy, iż Stany Zjednoczone, dysponujące gigantycznym zapasem złota w wysokości 4 miljardów dolarów, posiadają wszelką możność przeciwstawienia się skierowanym przeciw dolarowi spekulacjom, a la baisse.

Powrót do złota, a problem długów

Generalny dyrektor banku Barklay'a, Frederick Goodenough wygłosił podczas swego pobytu w Halifax następujące uwagi o przyszłej polityce walutowej Anglji: „Powrót do standardu złota może wtedy dopiero nastąpić, kiedy 1) zostanie znalezione ostateczne rozwiązanie kwestji reperacyj i długów międzynarodowych, 2) kiedy będą stworzone podstawy dla handlu międzynarodowego, na zasadzie których powstanie stała wymiana towarów pomiędzy poszczególnymi krajami, w końcu zaś skoro, 3) dojdzie do porozumienia pomiędzy państwami wierzycielskiemi odnośnie do przyjętej roli standardu złotowego. Oświadczenie rządu angielskiego, że chce wrócić do standardu złota, przyczyniłoby się bezwątpienia znacznie do złagodzenia nader poważnej sytuacji światowej. Parytet złota mógłby jednak tylko krok za krokiem być odzyskiwany i to tylko za poprzedniem wypełnieniem wszystkich powyższych warunków, co dałoby poniekąd gwarancję, że standard złotowy pozostanie zachowany".

Co będzie z koroną szwedzką?

Znany ekonomista szwedzki, prof. Gustaw Cassel umieścił ostatnio na łamach „Svenska Dagbladet" dłuższy artykuł, poświęcony sytuacji, w jakiej znalazła się korona szwedzka po zawieszeniu na czas nieograniczony pokrycia jej w złocie. Ten krok rządu szwedzkiego motywuje prof. Cassel wadliwością systemu monetarnego wogóle, nie zaś osłabieniem życia ekonomicznego w Szwecji i kursu korony na rynkach międzynarodowych. Autor artykułu zapewnia, że obecny kurs korony szwedzkiej utrzymany zostanie bez zmiany, oraz, że zawieszenie pokrycia w złocie jest tylko chwilowe. Zdaniem jego ostatnie wypadki w Berlinie i w Londynie nie mają bezpośredniego wpływu na poziom kursu korony, pogłoski zaś o rzekomej groźbie inflacji w Szwecji są najzupełniej bezpodstawne.

—oŝo—

UISZCZANIE OPŁAT MANIPULACYJNYCH PRZY PRZYWOZIE TOWARÓW REGLEMENTOWANYCH. Izba przemysłowo- handlowa w Krakowie zawiadamia, że rozporządzeniem z dn. 10 września 1931 (Monitor Polski Nr. 230 z dnia 6. X. 1931) została zniesiona **Centralna Kasa Państwowa**, a tem samem unieważniono konto PKO. Nr. 30110, na które wpłacone były opłaty manipulacyjne od pozwoleń przywozu. Wobec tego, że niektóre Urzędy Pocztowe odmawiają obecnie przyjmowania wpłat na powyższe konto, wedle otrzymanych przez Izbę informacyj, wyda Ministerstwo Poczt i Telegrafów w najbliższych dniach rozporządzenie Urzędom Pocztowym, aby przyjmowały opłaty na dotychczasowych (zielonych z czerwonym pasem) blankietach na konto Nr. 30110, **do dnia 30 listopada 1931.** Począwszy od dnia 1 grudnia 1931, opłaty manipulacyjne od pozwoleń przywozu będą płacone na konto PKO. Nr. 30400 Centralnej Księgowości Ministerstwa Skarbu.

ZAPOTRZEBOWANIE POLSKICH TOWARÓW ZAGRANICĄ. Urząd Targów Międzynarodowych w Poznaniu zawiadomił Izbę przemysłowo- handlową w Krakowie o zapotrzebowaniu towarów polskiego pochodzenia przez firmy w Bagdadzie, Helsingforsie, Bombaju i w Turcji. Chodzi o wyroby włókiennicze, półfabrykaty drzewne, krzesła gięte, materjały wełniane, włosiane na podszewki, wyroby lniane, powrozy, cukier, węgiel itd. Bliższych informacyj udziela Targi Międzynarodowe w Poznaniu ul. Marszałkowska, Focha 18.

BEZPŁATNA KSIĘGA ADRESOWA HANDLU BELGIJSKIEGO. Towarzystwo Belgijskiej propagandy Międzynarodowej (Compagnie Belge de Propagande International, 40 Avenue Fonsny Bruxelles, Belgja) wydaje książkę adresową za r. 1931 pt. „Annuaire General de la Belgique", zawierającą m in. spis najpoważniejszych firm belgijskich, według branż. Towarzystwo to wysyła książkę bezpłatnie wszystkim firmom polskim, mającym zainteresowanie dla handlu z Belgją, po bierając jedynie zwrot kosztów portoryjnych i opakowania.

Weizmann w Berlinie

Pierwsze dwa publiczne wystąpienia od czasu Kongresu sjonistycznego

Berlin (ŻAT). Po raz pierwszy od czasu ostatniego kongresu sjonistycznego prof. Chaim Weizmann dwukrotnie wystąpił w Berlinie publicznie. Pierwsze wystąpienie miało miejsce na zebraniu, zorganizowanem przez niemiecką federację sjonistyczną, drugie zaś przez sekcję niemiecką Agencji Żydowskiej. Dwa te zgromadzenia stanowią otwarcie kampanji zimowej na rzecz Keren Hajesodu w Niemczech.

Na pierwsze zgromadzenie, które odbyło się pod przwodnictwem p. Kurta Blumenfelda, — przybyło przeszło 2.000 osób. Przemówienia powitalne wygłosili Kurt Blumenfeld, Dr. Oscar Wolfsberg (Mizrachi), Dr. Willy Schön, Alfred Berger i Dr. Szmarjahu Lewin. Następnie zabrał głos Dr. Weizmann, powitany entuzjastycznie przez zebranych. W przemówieniu swojem Dr. Weizmann oświadczył między innemi:

Jest wielką tragedją, gdy się musi przebyć takie wstrząśnienia, jakie ostatnio przeżyło żydostwo, aby dowieść słuszności idei sjonistycznej. Co stanowi jądro problemu żydowskiego? **Bezdomność narodu żydowskiego.**

Żyd jako jednostka może znaleźć swą siedzibę, lecz Żydzi jako ogół nie mają ojczyzny.

Każdy kraj ma swój „żydowski punkt nasycenia", który nie może być przekroczony, bo tej nadwyżki Żydów już się nie strawi. **Punkt nasycenia** jest odmienny w różnych krajach, lecz istnieje on zarówno w Polsce, jak i w Ameryce, w Niemczech, jak i w Anglji. Również innym narodom nie dobrze się obecnie wiedzie, różnica jest jednak podstawowa. Rosjanie naprzykład, pomimo wielkich wstrząśnień jakie przebyli, zachowali swą ciągłość narodową, natomiast my Żydzi podczas takich procesów

jesteśmy poćwiartowani, zatomizowani.

Nie mają jednak racji pesymiści, którzy sądzą, iż żydostwo skazane jest na zagładę. Żydostwo posiada jeszcze wiele sił żywotnych, które potrafi konserwować. Siły te ześrodkowane są dokoła ruchu palestyńskiego. Żydostwo jest zubożałe. Żydzi amerykańscy, którzy w ciągu ostatnich 15 lat wiele zdziałali dla złagodzenia nędzy żydowskiej, nie są w stanie dalej tego czynić i właściwie w chwili obecnej Żydzi na całym świecie zdają sobie sprawę, iż pomimo, że kraj jest niewielki, pomimo Arabów,

Palestyna jest jedynym krajem, gdzie Żydzi posiadają największe bezpieczeństwo.

Struktura moralna społeczeństwa żydowskiego w Palestynie jest mocniejsza, niż wszystkich innych skupień żydowskich. Tam bowiem Żyd nie przystosowuje się do obcej cywilizacji, lecz **tworzy własną.** Dlatego też zajmuje się tym krajem Liga Narodów, dlatego też o tym kraju wypisano więcej papieru, niż zajmuje obszar tego kraju. Ale czy Palestyna daje odpowiedź na materjalną i moralną niedolę młodzieży żydowskiej? Obecna Palestyna, obejmująca 170.000 Żydów, takiej odpowiedzi dać jeszcze nie może, lecz

budując, daje się tę odpowiedź.

Musimy więc dalej budować niezależnie od liczby i formy politycznej. **Jest nonsensem już obecnie zastanawiać się nad formą polityczną.** Tworzymy przecież dla pokoleń, które przyjdą po nas. Poprzez odbudowę Palestyny otwieramy drzwi, prowadzące **do wielkich możliwości na Wschodzie. Nie budujemy naszej sprawy na niewoli innych,** byłoby to zaprzeczeniem całej naszej historji. W owym zakątku świata tworzymy pokój pracy i obecnych 170.000 Żydów palestyńskich przygotowuje drogę dla dalszych miljonów. Dlatego obecnie

chaluc palestyński jest przywódcą społeczeństwa.

Tu powstają **wartości wiecznotrwałe,** podczas gdy wszystko inne na świecie się chwieje. Cieszy mnie bardzo, — zakończył Dr Weizmann, — iż widzę tu tyle młodzieży. Młodzież tę czeka piękniejsze i łatwiejsze życie, niż nas, **starsze pokolenie.**

Po przemówieniu końcowem Kurta Blumenfelda i odśpiewaniu „Hatikwah" **zebranie zostało zamknięte.**

• • •

Drugi referat Dr. Weizmann wygłosił **na zgromadzeniu,** zwołanem przez sekcję **niemiecką** Agencji Żydowskiej. Na skutek nieobecności **dyrektora** Oskara Wassermanna, który **nadesłał** do Dra Weizmanna serdeczną depeszę powitalną, przewodniczył na zebraniu **rabin Dr.** Bäck.

Przemówienia wygłosili radny Bruno Asch i Dr. Artur Hantke, którzy zobrazowali perspektywy gospodarcze w Palestynie. Dr. Weizmann powitany został niemilknącemi oklaskami. Mowca nakreślił obraz sytuacji żydowskiej **na** świecie. Jeśli dawniej Żydom w jednym kraju było dobrze, w innym zaś gorzej

obecnie Żydom wszędzie jest źle.

Dziś należy dokonać innego podziału: kraje, w których Żydzi nie mogą żyć, oraz kraje, do których Żydów nie chce się wpuścić.

Jedynem wyjściem jest rozbudowa prawno publicznie zagwarantowanej siedziby w Palestynie.

W chwili obecnej odbudowa Palestyny posiada znaczenie idealne, materjalne i moralne, które znacznie przekracza interesy żydostwa. W Palestynie rośnie **nowe pokolenie żydowskie,** które pragnie rozwinąć wszystkie swe siły twórcze, w związku z pracą w kraju. — W ciągu 10 lat praktycznej działalności przybyło do Palestyny 100.000 Żydów. Nowy kapitał wielokrotnie powiększył pojemność kraju. Sto nowych osiedli wiejskich oraz szereg nowoczesnych dzielnic miejskich rozbudowano w krótkim czasie. Szczególnie szybko rozwinęła się uprawa pomarańczy. Rozwijają się też przemysły drobne. Eksploatacja Morza Martwego, która znajduje się w rękach żydowskiego Towarzystwa, budzi wielkie nadzieje.

Dr. Weizmann kończy swe przemówienie następującą uwagą:

Praca w Palestynie opiera się na żydowskich pojęciach słuszności i sprawiedliwości.

Dzieło to musi rosnąć. Będą o nas sądzić podług naszych czynów, podług tego, jak daleko posunęliśmy się w naszem dziele. Wierzę niezłomnie, iż

dzieło to nigdy nie zginie.

Być może, że z Palestyny, która dała światu tyle nauk, wyjdzie

nowy testament o tem, jak się żyje w spokoju i pracy.

Palestyna jest krajem, w którym żył i działał pierwszy wieszcz pokoju, prorok Jezajasz.

Po krótkich przemówieniach Kurta Blumenfelda i Dra Szmarjohu Lewina, zebranie zostało zamknięte.

—oŝo—

REWIZYTA BURMISTRZA JEROZOLIMY. Dr. Arlosoroff w towarzystwie dra Senatora złożyli wizytę burmistrzowi Jerozolimy Racheb bey Nashashibi. W tych dniach Nashashibi zrewizytował dra Arlosorofta w biurze Agencji Żydowskiej.

ODZANCZENIA ŻYDÓW AUSTRJACKICH. Wśród osobistości, które w ostatnim tygodniu odznaczone zostały krzyżem zasługi przez austrjackiego prezydenta związkowego Miklasa, znajduje się również generlany sekretarz wiedeńskiej giełdy zbożowej dr. Aleksander Horowitz. Znany literat Feliks Salton i dyrektor teatrów wiedeńskich dr Rudolf Beer otrzymali honorowe dyplomy obywatelskie m. Wiednia.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

DR. MEMFIS: Nie dla nas.
SULAMITH: Adres Makkabi, Kraków, Skrz. pocz. 372.
„TRUMPELDOR", ŁAŃCUT: Księgarnia A. Fausta, Kraków, ul. Krakowska.

Jutro przyjeżdża Bialik do Krakowa!

ODEZWA

ŻYDZI KRAKOWSCY!

W piątek dnia 16 b. m. przyjeżdża do Krakowa Chaim Bialik, największy poeta hebrajski dzisiejszego pokolenia, chluba i ozdoba naszego narodu.

Z tem nazwiskiem, na którego dźwięk głośniej uderzają nasze serca, związane są nierozerwalnemi nićmi wszystkie górne marzenia i nadzieje, wszystkie tęsknoty żydowskiego ruchu odrodzeniowego.

W Chaimie Nachmanie Bialiku skoncentrowały się najgoretsze dążenia i najśmielsze wzloty ostatnich dwóch generacyj żydostwa światowego.

On — natchniony Wieszcz Narodu — wyśpiewał cały ogrom naszego bólu, dał potężny wyraz naszej tragedji dziejowej, i On też był tym, który słabych i zrozpaczonych nawoływał potęgą swoich wizyj do Życia i Czynu.

Chaim Nachman Bialik — to nietylko nasz największy pisarz i najwspanialszy poeta nietylko odnowiciel języka naszych dziejów i naszej prastarej kultury — to żywy symbol naszego odrodzenia i naszych tęsknot wyzwoleńczych.

To bijące serce naszego nanrodu, to żywa harfa żydowskiej duszy.

Z Palestyny gdzie stale żyje, przyjeżdża On do nas, do Polski, do jednego z największych skupień żydowskich na świecie, ażeby zagrzać nas swojem słowem, podtrzymać nas na duchu i oddać nam żywe pozdrowienie Erec Israel.

I my, Żydzi krakowscy, podobnie jak żydostwo całej Polski, na serdeczny zew Wieszcza Narodu odpowiemy sercem, dając gorący wyraz naszego przywiązania do żydostwa, do jego nieśmiertelnych wartości i do ziemi Izraela.

Wzywamy was, Żydzi krakowscy, do oddania czci Chaimowi Nachmanowi Bialikowi, do uroczystego powitania Go w Krakowie i do masowego jawienia się na Jego publicznym referacie.

Nie pozostaniemy głusi na wołanie Wieszcza naszego, albowiem wołanie to jest najgłębszym apelem naszej duszy i naszego serca.

KOMITET PRZYJĘCIA CHAIMA NACHMANA BIALIKA W KRAKOWIE.

—o§o—

Triumfalna podróż Bialika

W ciągu dwóch tygodni pobytu w Polsce zwiedził Ch. N. Bialik cztery miasta, a to Warszawę, Łodź, Lublin i Sosnowiec. Wszędzie przyjmowano go bardzo entuzjastycznie, a jego referaty wywarły olbrzymie wrażenie. W przyjęciach na cześć wielkiego poety brały udział niemal wszystkie instytucje żydowskie, brała udział młodzież szkolna, prasa itd. Bialik, który jest znakomitym mowcą przemawiał we wszystkich miastach przy tłumnym udziale publiczności. Oprócz oficjalnych instytucyj żydowskich zwiedził Bialik w szczególności szkoły żydowskie. I tak onegdaj był podejmowany przez uczniów szkoły „Tarbutu" w Warszawie, gdzie wysłuchał przemówienia jednego z uczniów a potem w serdecznych słowach przemówił do młodzieży szkolnej. Piękne przyjęcie zgotowały Bialikowi także szkoły Braudego w Łodzi, gdzie Bialik również wygłosił przemówienie do młodzieży. Równocześnie z odczytami, prowadzi Bialik wielką akcję na rzecz książki hebrajskiej. W skład Komitetów powstających z jego inicjatywy, wchodzą najwybitniejsze osobistości żydostwa polskiego.

Powitanie Bialika w Krakowie

Jak już donosiliśmy, Bialik przybywa do Krakowa jutro, w piątek w godzinach przedpołudniowych. Na dworcu kolejowym powita go poseł dr. Thon, a w imieniu gminy żydowskiej prez. dr. Fischlowitz. Z dworca kolejowego uda się Bialik do Hotelu Francuskiego, gdzie zamieszka. Wieczorem będzie obecny na tradycyjnej kolacji piątkowej u posła dra Thona.

Ku uczczeniu pamięci błp. inż. Bernarda Zimmermanna

powstał z inicjatywy Egzekutywy S. P. P. Hitachdut Komitet Budowy „Domu Chaluca" w Bielsku, na gruncie, zakupionym jeszcze za życia Zmarłego i wedle planu przez Niego opracowanego.

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu, które wyłoniło następujące prezydjum: adw. Dr. Otto Menasche — prezes, dyr. Jakób Henenfeld — skarbnik, Dr. Girarja Terło — sekretarz, oraz pp. Inż. Birkenfeld i Inż. Osiek — członkowie prezydjum, tworzący komisję techniczną.

Akcja zbiórkowa już została rozpoczęta, — przyczem można się wykazać następującemi, dosyć poważnemi datkami: Przyjaciel Chaluców p. N. z Wiednia zł. 1.500, p. F. Klein z Bielska zł. 500, członkowie Rejonowego Komitetu Hitachdut w Krakowie zł. 500, najbliżsi Towarzysze z Bielska zł. 300. Kibbuc Hitachdutu pracujący w Bielsku, zaofiarował bezinteresownie 1.000 roboczych dni.

Akcja zbiórkowa toczy się dalej w pełni i Komitet spodziewa się, że wszyscy sympatycy Chaluców oraz wszyscy znajomi, towarzysze i przyjaciele Zmarłego błp. inż. Bernarda Zimmermanna, tak wielce zasłużonego działacza na niwie społecznej, przyczynią się hojnemi datkami do osiągnięcia wzniosłego celu budowy Domu Chaluca w Bielsku na imię Zmarłego.

Katowice (408.7) 11'40—15'20 p. Kraków. 15'25 „Wśród książek". 19'45 Kom. harcerski. 15'50—1735 p. Kraków. 17'35 Koncert kamer. (Haydn., Schumann). 19'05 D. c. powieści. 19'20 „Z radjotechniki". 19'25—24 p. Kraków.

Lwów (380.7) 11'58—17'35 p. Katowice i Kraków. 17'35 Chór oper. 19'15 ??? 19'30 Gramof. 19'45—24 p. Kraków.

Sztutgard (360.1) 17'05, 20'15, 22'35 Muz.

Rzym (441.2) 13'10, 17'30, 21 Koncerty.

Wiedeń (516.4) 11'30, 16'55, 18'05, 19'50, 22'35 Muz.

Budapeszt (550.5) 12, 17'35, 19'20, 20'30 Muz.

Sylwester Matuschka — zagadką psychologiczną

Jak już donieśliśmy, aresztowany we Wiedniu kupiec węgierski Sylwester Matuschka złożył zeznanie, na podstawie którego ustalić można jego winę w zamachu na pociąg pospieszny w Bia Torbagy. Już w niedzielę wieczorem podczas przesłuchania prosił, by go nie męczono, gdyż ma zamiar następnego dnia, tj. w poniedziałek, złożyć obszerne zeznanie. Rzeczywiście Matuschka w poniedziałek wieczorem przyznał się, że zakupił ekrazyt i inny materjał wybuchowy dla pewnego nieznajomego, chociaż wiedział, że ów nieznajomy ma zamiar dokonać zamachu na pociąg ciężarowy. Matuschka zeznał dalej, że był z owym nieznajomym w Berlinie w czasie, gdy dokonano zamachu na pociąg pospieszny w Jüterborg, a przed zamachem w Bia Torbagy bawił z owym nieznajomym w Budapeszcie. Wreszcie cofnął Matuschka pierwotne swe zeznanie, jakoby w czasie katastrofy znajdował się w jednym ze zgruchotanych wagonów. Opowiadał ten szczegół tylko dlatego, by udawać bohatera, w rzeczywistości zas znajdował się w jednym z wagonów, które zatrzymały się na wiadukcie. Na pytanie, w jakim celu dostarczył owemu nieznajomemu materjałów wybuchowych, oświadczył Matuschka, że ów nieznajomy przyrzekł mu poważną kwotę pieniężną, a p. zatem zaręczył mu, że ofiarą zamachu padnie pociąg ciężarowy, a nie pasażerski.

Na drugi dzień tj. we wtorek zmienił Matuschka znowu swoją taktykę, zrozumiawszy, że opowiadanie o jakimś nieznajomym wydaje się mocno nieprawdopodobnem Matuschka wymienił imiona i nazwiska kilku osób, które mają być sprawcami zamachu na pociągi tak pod Jüterborg jak i Bia Torbagy. Osoby te mieszkać mają w Berlinie, Budapeszcie i Wiedniu. Policja w Budapeszcie i Berlinie zostały już o tem uświadomione, chociaż przypuszczać można, że Matuschka znowu sfingował tylko te nazwiska, by skierować śledztwo na niewłaściwe tory.

Matuschka robi zresztą wrażenie człowieka nienormalnego. Podczas przesłuchania patrzy się nieraz przez kilka minut w jeden punkt, na pytania nie odpowiada natychmiast, a potem odpowiada tak zawile, przytacza tyle szczegółów niedorzecznych, że trudno z tych zeznań wyłowić rzeczy istotne. Ciekawą jest jednak rzeczą, że znajomi i przyjaciele Matuschki uważali go za człowieka bardzo obrotnego, sprytnego i ruchliwego i nigdy nic zauważyli w nim ani śladu obłędu. Bardzo więc być może, że Matuschka tylko symuluje obłęd. Przemawia też za tem jego fantastyczna wprost bajka o „stowarzyszeniu przyjaciół człowieka", które postanowiło działać zapomocą zamachów dynamitowych na pociągi. Gdy mu zwrócono uwagę, że tego rodzaju zamachy nie są drogą prowadzącą do uszczęśliwienia ludzkości, zamilkł, żadnej nie mogąc udzielić odpowiedzi.

Faktem też jest, że Matuschka nie ma nic wspólnego z komunizmem. Żona jego która dowiedziawszy się o aresztowaniu swego męża, chciała popełnić samobójstwo, opowiedziała, że Matuschka był człowiekiem bardzo pobożnym i że na szyi zawsze nosił obrazek św. Antoniego.

Warto jeszcze przytoczyć jeden ciekawy szczegół: Oto Matuschka oświadczył swemu adwokatowi drowi Grauaugowi, który zastępował go we wszystkich jego dotychczasowych sprawach cywilnych, że nie życzy sobie wogóle dopuszczenia obrońcy, gdyż zamierza się sam bronić. Stwierdzono wreszcie, że Matuschka, który naprzód w Budapeszcie posiadał kilka domów, a następnie był właścicielem realności we Wiedniu, był więc dawniej człowiekiem wcale zamożnym w ostatnich czasach znajdował się w rozpaczliwej sytuacji finansowej. Teść jego, który jest człowiekiem bogatym i właścicielem realności w Budapeszcie, musiał mu też niejednokrotnie finansowo pomagać.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

DZIESIĘĆ TYSIĘCY RODZIN ŻYDOWSKICH BEZ CHLEBA

W ramach akcji dla bezrobotnych na terenie warszawskim zwróciło się prezydjum Komitetu dla niesienia pomocy dla ubogich Żydów do komisarza rządu w sprawie akcji dla bezrobotnych żydowskich. Na akcję bezrobotnych w Warszawie przeznaczono trzy miljony złotych przyczem wskazuje, że w komitecie niesienia pomocy zarejestrowanych jest dziesięć tysięcy rodzin żydowskich, cierpiących głód i nędzę i wymagających natychmiastowej pomocy. Komitet dla bezrobotnych zażądał dokładnego spisu bezrobotnych i przyrzekł zaspokoić także postulaty bezrobotnych żydowskich.

IMIGRACJA DO PALESTYNY

Do Palestyny wyjechała onegdaj większa grupa imigrantów, którzy otrzymali wezwanie do przyjazdu od swoich rodzin lub krewnych. Ogółem wyjechało 130 osób w tem 60 kobiet, jadących do swych narzeczonych w Palestynie. Grupę imigrantów żegnały na dworcu kolejowym w Warszawie liczne rzesze publiczności.

P. MINCBERG NIE ZATWIERDZONY NA STANOWISKU PREZESA GMINY ŻYDOWSKIEJ W ŁODZI

Wojewoda łódzki przesłał do gminy żydowskiej w Łodzi zawiadomienie, że nie zatwierdza wyboru osławionego agudowca p. Mincberga na prezesa zarządu gminy żydowskiej w Łodzi. Równocześnie wojewoda zwraca uwagę na konieczność przeprowadzenia nowych wyborów do gminy żydowskiej. Podobno niezatwierdzenie wyboru zostało spowodowane interwencją samego p. Mincberga. Obecnie mają się odbyć nowe wybory a p. [redacted] dużą sympatją i skupić ma w dalszem głosowaniu głosy Klubu Narodowego, Koła Żydowskiego, PPS i Bundu. Adw. Tomaszewski, choć jest formalnie członkiem PPS, nie angażuje się w życiu politycznem i uchodzi za człowieka bezwzględnie objektywnego.

KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ UNJI PRACOWNIKÓW FARMACEUTYCZNYCH

W dniach od 24 do 26 bm. odbędzie się w Warszawie pod protektoratem p. Prezydenta Rzplitej czwarty kongres Międzynarodowej Unji Farmaceutów- pracowników. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele kilkunastu państw. Referaty wygłoszą delegaci Polski, Austrji, Bułgarji, Czechosłowacji, Jugosławji i Niemiec.

Poza sprawami pracowniczemi, tematem obrad kongresu będzie szereg spraw ogólno- zawodowych. m. in. sprawy ustroju aptekarskiego, reformy studjów, sprawa drogeryj itd. W dniu 24 bm. odbędą się wstępne obrady delegatów i obrady komisyj, w dniu 25 i 26 zaś — plenarne posiedzenia kongresu.

SPRAWA DEMANT—„ROBOTNIK" W SĄDZIE APELACYJNYM

W swoim czasie ukazał się w „Robotniku" artykuł atakujący w ostry sposób sędziego do spraw szczególnej wagi przy warszawskim sądzie apelacyjnym p. Jana Demanta, prowadzącego śledztwo przeciwko więźniom brzeskim. W artykule postawiono p. Demantowi zarzut, iż w chwili gdy Polska walczyła z bolszewikami, był komisarzem sowieckim.

P. Demant uczuł się dotkniętym tym artykułem i zaskarżył do sądu redaktora „Robotnika". W pierwszej instancji redaktor odpowiedzialny Stefanowski skazany został na 6 miesięcy więzienia oraz grzywnę. Na skutek skargi apelacyjnej obrońców zasądzonego redaktora sprawa znajdzie się na wokandzie sądu apelacyjnego dnia 19 bm. Będzie to więc ciekawa przygrywka do rozpoczynającego się w dniu 26 bm. wielkiego procesu „brzeskiego".

PROCES O BUNT W WIĘZIENIU PRZEMYSKIEM — ODROCZONY

W drugim dniu rozprawy przeciwko 9-ciu więźniom, oskarżonym o wywołanie buntu w więzieniu przemyskiem, przesłuchano naczelnika więzienia i kilku dozorców oraz szereg innych świadków. Z powodu niestawienia się na rozprawę głównych świadków oskarżenia, a mianowicie Stanisława Kurzweila, dozorcy więziennego oraz Grobasa, b. więźnia, przebywającego obecnie na wolności, którego umieszczono w celi więźniów politycznych, co spowodowało awantury, trybunał na wniosek prokuratora odroczył rozprawę do dnia 24 bm.

OSTATECZNY EPILOG SPRAWY TAJEMNICZEGO KOMUNISTY

Niezwykłą sensację wywołało aresztowanie swego czasu wybitnego komunisty, przy którym podczas rewizji znaleziono fałszywy paszport na imię Dawida Reicha.

W toku śledztwa ustalono, że Dawid Reich jest Dawidem Sachsem z Łodzi, eks- socjaldemokratą, a ostatnio wybitnym działaczem komunistycznym, b. członkiem rządu sowieckiego.

Władze śledcze, badając różne dokumenty, dotyczące Sachsa vel Reicha, dokonały m. in. ekspertyzy podpisu Dawida Sachsa na akcie rejentalnym jeszcze z przed wojny. Podpis Reicha okazał wiele podobieństwa do podpisu Sachsa. Mimo dowodów i rodowodów tajemniczy więzień uparcie trwał przy tem, że nazywa się Reich.

Reich vel Sachs, stanąwszy z b. posłem komunistycznym Tadeuszem Żarskim przed sądem okręgowym w Warszawie, skazany został, podobnie jak Żarski, za działalność wywrotową na 8 lat ciężkiego więzienia. Wkrótce potem sprawę tę rozważał sąd apelac. w Warszawie, który wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

W sądach obu instancyj byli badani b. więźniowie polityczni z Orła, gdzie właśnie Sachs siedział (m. in. premjer Prystor), ale żaden z nich nie mógł kategorycznie stwierdzić tożsamości oskarżonego Reicha vel Sachsa z b. więźniem z Orła.

Od wyroku sądu apelacyjnego Sachs założył skargę kasacyjną (Żarski zrzekł się), którą wczoraj sąd najwyższy po rozważeniu odrzucił, wobec czego wyrok, skazujący Sachsa, jako Sachsa stał się prawomocny.

MORDERCA ŻONY I DZIECKA SKAZANY NA 15 LAT WIĘZIENIA

Przed izbą karną sądu okręgowego w Rybniku odbyła się dziś rozprawa przeciwko niejakiemu Komorowi, który w czerwcu br. zamordował w lesie żonę swoją i 3-letnią córkę. Komorow przyznał się do winy tłomacząc się tem, że zbrodni dokonał na prośbę żony, nie mogącej znieść jego hulaszczego trybu życia. Prokurator domagał się ukarania oskarżonego karą śmierci. Sąd, po naradzie, skazał Komorowa na 15 lat ciężkiego więzienia.

TAJEMNICZE MORDERSTWO POD MIECHOWEM

Na polach wsi Biskupice, w odległości 1 i pół klm. od Miechowa, znaleziono wóz zaprzężony w parę koni, na którym leżały zwłoki dwóch osób. Obok wozu na ziemi leżały trzecie zwłoki. Koło tych zwłok rozrzucone były przedmioty wyjęte widocznie z kieszeni pomordowanych i puste portfele, co wskazuje na to, iż morderstwa dokonano w celach rabunkowych. Dotychczas nie ustalono tożsamości ofiar zbrodni.

15-LETNI MORDERCA

W lesie obok wsi Widły znaleziono martwego 15-letniego Bolesł. Hrynkiewicza. Sekcja zwłok wykazała złamanie czaszki w trzech miejscach. Zabójstwa dokonał 15-letni mieszkaniec tejże wsi Wiesiełow na tle porachunków osobistych. Zabójcę aresztowano.

TRAGEDJA UMYSŁOWO CHORYCH

Policja kolejowa w Warszawie coraz częściej znajduje w pociągach przybywających do Warszawy, zwłaszcza z kresów wschodnich, osoby umysłowo chore, matołki, kretyny itp. Rodziny i gminy prowincjonalne, nie chcąc ponosić ciężaru utrzymania chorego, porzucają go w pociągu z biletem do Warszawy. Policja odstawia tych „podrzutków" do miejskiego pogotowia opiekuńczego. Ostatnio do pogotowia przyprowadzano po 4—5 tego rodzaju przybyszów dziennie. We wszystkich wypadkach, kiedy pogotowiu uda się stwierdzić miejsce pochodzenia kaleki, odsyła się go na koszt miasta z powrotem.

NIEMIECKI URZĘDNIK POLICYJNY SKAZANY ZA SZPIEGOSTWO

Jak donoszą z Ostrowia Wielkopolskiego, tamtejszy sąd okręgowy skazał A. Preissa, sekretarza niemieckiej policji kryminalnej w Namslau (Namysłów) na 10 lat ciężkiego więzienia za szpiegostwo na rzecz ościennego państwa i 2 tygodnie aresztu za nielegalne przekroczenie granicy. Działalność szpiegowska Preissa rozciągała się na Wielkopolskę i Śląsk.

ZE SPORTU

MISTRZOSTWO SZOSOWE LWOWA na 100 km. wygrał **Kiesel** (Jutrzenka) w 3,17,5 godz.

POZNAŃ—WROCŁAW mecz bokserski zakończył się zwycięstwem Poznaniaków 12:4 pkt.

ŁÓDZKI KLUB TENNISOWY zdobył poraz 4-y tennisowe drużynowe mistrzostwo Polski, zwyciężając we Lwowie Lwowski Klub Tennisowy 5:2. **Hebda** zwyciężył obu braci Stolarow. Wygrana z Maksem Stolarowem 6:1, 6:3 jest olbrzymią sensacją.

ZAWODY O WEJŚCIE DO LIGI. 22 pp. Siedlce —Revera Stanisławów 3:0 w Przemyślu (trzecie mecze na neutralnym terenie), **82 pp. Brześć—1 pp. leg. Wilno 1:0** w Białymstoku.

WYŚCIGI MOTOCYKLOWE na torze Cracovii przyniosły mistrzostwo toru **Gębali**, który pobił również rekord jednego okrążenia.

WYNIKI ZAGRANICZNE. Finlandja—Danja 3:2 w Kopenhadze wobec 20,000 widzów (mistrzostwo Skandynawji). — **WAC (Wiedeń)—Sparta (Praga)**, trzecie decydujące spotkanie w Pradze o puhar środk. Europy wygrał WAC, zasłużenie 2:0 wobec 25.000 widzów. Sędzia Włoch Carraro słaby spowodował fałszywymi rozstrzygnięciami wielkie awantury. — **Wiedeń:** BAC—Rapid 2:0! WAC—Nicholson 4:1, Admira—Slovan 2:0, Austria—Wacker 1:1, **Hakoah—Vienna 1:1 (!)** wielki sukces drużyny żydowskiej — **Budapeszt:** Ujpesti—III Ker. 6:4, Hungaria—Kispesti 6:2, Vasas—Nemzeti 5:2, **Węgry—Austrja** (lek. atl.) 80:34 pkt. **Hamburger Sp. V.—IFC Norybmerga 1:3** w Hamburgu. — CA de Paris—Red Star 4:0, CASG—Stade Francais 3:2 w Paryżu.

Ojciec zasądzonego na śmierć lekarza dra Meyera bierze winę na siebie

Jak już donieśliśmy, ława przysięgłych w Chebie (Eger) potwierdziła w procesie dra Józefa Meyera, lekarza zamieszkałego obok Marienbadu a oskarżonego o zamordowanie swej żony, pytanie o morderstwo. Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych wydał trybunał wyrok **skazujący oskarżonego na karę śmierci.**

W międzyczasie aresztowano ojca oskarżonego pod zarzutem usiłowanego wpłynięcia na świadków procesu. Stary Meyer wziął obecnie winę na siebie, oświadczając, że on zabił swą synową, by uwolnić syna od pożycia z kobietą, która stała się jego nieszczęściem. To oskarżenie się starego Meyera na dość kruchych wprawdzie opiera się podstawach, ale jest wzruszającym dokumentem miłości ojcowskiej.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „On i jego siostra"

BAGATELA: „10-ciu z Pawiaka" Zofja Batycka, Adam Brodzisz, Józef Węgrzyn)

CORSO: „Kochanka straceńca" (Ita Rina)

SZTUKA: „Bomby w Monte Carlo".

ŚWIATOWID: „Czerwona zemsta".

UCIECHA: „Król bulwarów".

WANDA: „10-ciu z Pawiaka" (Zofja Batycka, Adam Brodzisz, Józef Węgrzyn).

WARSZAWA: „Pamiętnik upadłej" pow. Małgorzaty Böhme (Luisa Brooks, Andre Roanne).

INFORMATOR WOJSKOWY

STAŁY CZYTELNIK NR. DZ 1911: Paszport można otrzymać, ale starać musi się w kraju.

KRONIKA

Wschód słońca 5 m. 59	Październik 15 Czwartek 4 Marcheszwan 5692	Zachód słońca 16 m. 46

— JUTRZEJSZY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA“ ZAWIERAĆ BĘDZIE 16 STRON DRUKU.

—oSo—

Nasza ankieta
w sprawie projektu nowego ustroju adwokatury

W związku z wielkiem zainteresowaniem a zarazem zaniepokojeniem, jakie wzbudził rządowy projekt nowej ordynacji adwokackiej nietylko w sferach prawniczych, ale i wśród szerokich rzesz społeczeństwa, redakcja „Nowego Dziennika“ zwróciła się do szeregu wybitnych przedstawicieli palestry krakowskiej z prośbą o wypowiedzenie swych uwag na temat wspomnianego projektu. Przesłane nam łaskawie artykuły i uwagi na ten temat, rozpoczniemy ogłaszać z dniem jutrzejszym.

Zmiany w województwie i prezydjum miasta?

„Naprzód“ dowiaduje się, że w najbliższym czasie mają zajść ważne zmiany w zarządzie m. Krakowa oraz w województwie krakowskiem. Podobno prezydent miasta p. Belina- Prażmowski ma opuścić to stanowisko i objąć dyrekcję komunalnych kopalń węgla w Jaworznie w miejsce prof. Benisa. Jako następcę prez. Prażmowskiego wymienia „Naprzód“ prof. Kumanieckiego.

Pozatem informuje wspomniany dziennik o mającej jakoby nastąpić zmianie na stanowisku wojewody krakowskiego, wymieniając jako przyszłego wojewodę — dotychczasowego wiceprezydenta miasta i b. wicewojewodę, dra Ducha.

Wszystkie te pogłoski notujemy na odpowiedzialność cytowanego źródła.

Nowi sędziowie przysięgli

W Prezydjum Sądu Okręgowego Karnego w Krakowie wylosowano sędziów przysięgłych do najbliższej kadencji, która rozpocznie się dnia 3 listopada br. W kadencji tej znajdzie się m. innemi sensacyjna sprawa bandyty Makowicza o zamordowanie wywiadowców policji śp. Mikruta i Bukowskiego podczas krwawego pościgu na ulicach Krakowa.

Na powyższą kadencję zostali wylosowani następujący przysięgli główni: Antosz Józef emer. urz. kol., Bielak Bronisław kupiec, Bonczek Ryszard emer. urz. kol. Budkiewicz Jan właśc. realn., Bahr Artur przemysłowiec. Bauer Alojzy emer. fabr. tytoniu, Bąkowski Roman majster tapicerski, Chornikowski Edward kupiec, Cicimirski Grzegorz emer., Celej Jan emer., Dudziak Kajetan właśc. realn., Feiner Michał właśc. realn., Iwaszko Andrzej właśc. realn., Jastrzebski Henryk kupiec. Karol Kamiński emer. porucznik. Józef Klasa emer. kolej., Kowal Stanisław rolnik, Krzanowicz Henryk emer. urz. poczt., Łodziński Tadeusz emer pułk., Przybyłowski Jan właśc. reanl., Skórczewski Stanisław emer., Storba Franciszek emer. kpt., Susułowski Jan emer., Szarota Józef właśc. realn., Śliwa Antoni właśc realn., Strumieński Rudolf emer., Węgrzyn Józef właśc. realn., Wojciechowski Kazim. emer. urz., Zębalski Stanisław właśc. realn.. Zięba Jan właśc. realn.

Przysięgli zastępcy: Calik Jan właśc., Cichomski emer. urz. Mag., Gehorsam Abraham właśc. realn., Gięboki Stanisław emer urz., Kowalski Franciszek emer. nauczyciel. Kucznierczyk Jan właśc. restaur., Lempart Michał emer. poczt., Matusieński Józef emer. insp. kol., Mirkiewicz Stanisław właśc. realn., Neuhof Joachim właśc. realn., Reich Jakób właśc. realn., Rogoda August właśc. realn., Słowik Stefan właśc. realn., Storf Juljusz właśc. realn., Wilk Józef właśc. realn.

Zniżka cen chleba

Od dnia dzisiejszego obowiązują następujące ceny chleba i pieczywa białego: za 1 kg. chleba jasnego żytniego 41 gr, ciemnego 34 gr (zniżka 2 gr), pszenno- razowego 43 gr (zniżka 2 gr), pszenno żytniego 45 gr, za bułkę polską (wodną) o wadze 6 i pół dkg. 5 gr, wiedeńska i warszawska o wodze 5 i pół dkg. 5 gr. Przy bułkach podwyższona została waga o pół dkg.

—oSo—

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek A—B 4?, ul. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9, i Brodzińskiego 1.

— **POSIEDZENIE EGZEKUTYWY ORGANIZACJI SJOŃSKIEJ ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA** odbędzie się dziś, we czwartek, o godz. 8 wieczór w lokalu Egzekutywy, Stradom 15.

— **BB. WNOSI PROTEST PRZECIWKO WYBOROM W OKRĘGU TARNOWSKIM.** Jak nam donosi nasz korespondent, rozpatrywał będzie Sąd Najwyższy dnia 16 listopada protest wyborczy wniesiony przez grupę zwolenników BB. przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu wyborczym nr. 45 (Tarnów— Brzesko— Dąbrowa— Grybów). W okręgu tym wybranych zostało, jak wiadomo, czterech kandydatów listy Centrolewu z posłem Witosem na czele, toteż decyzja Sądu Najwyższego oczekiwana jest z wielkiem zainteresowaniem.

— **ZMIANA OKRĘGÓW SANITARNYCH W KRAKOWIE.** Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie nowy podział miasta na 10 okręgów sanitarnych. Do ważniejszych zmian należy prowizoryczne zniesienie I-go Okręgu, obejmującego dotychczas dzielnicę „Śródmieście“ i przydzielenie północnej części Śródmieścia po ulicę Szczepańską i Mikołajską do Okręgu III-go (Dr. Zopoth), środkową po ul. Franciszkańską i Dominikańską do Okręgu II-go (Dr. Gólski), wkońcu południową do Okręgu IV-go (Dr. Weinsberg). Okręg V-ty, tj. dzielnicę „Kazimierz“ obejmuje lekarz miejski Dr. Sikorski. Dzielnice „Podgórze i Płaszów“ stanowić będą Okręg X, (Dr Pisek). Dzielnica „Ludwinów“ przyłączona zostanie do Okręgu VI-go (Dr. Zamorski). Zmiana ta ma charakter prowizoryczny, a wywołana została względami oszczędnościowemi.

— **FUZJA WARSZAWSKIEGO TOW. UBEZPIECZEŃ Z KRAKOWSKIEM TOW. UBEZPIECZEŃ.** Jak donosi agencja „Iskra“, toczą się obecnie pertraktacje w sprawie nabycia przez Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń kontrolnego pakiu akcyj Krak. Towarzystwa Ubezpieczeń. Sfinalizowania rokowań spodziewać się należy jeszcze w roku bieżącym.

— **LOSOWANIE LOTERJI FANTOWEJ TOZ'u** odbędzie się w dniu 20 października 1931, o godzinie 6-tej wieczorem w Związku Przemysłowców przy ulicy Szpitalnej.

— **TRAMWAJ NAJECHAŁ NA TAKSÓWKĘ.** Na ulicy Starowiślnej, najechał tramwaj na autodorożkę, stojącą na szynach, uderzając przodem wozu w dorożkę, która została uszkodzona.

— **ZATONAŁ GALAR.** W czasie spławu galarów na Wiśle uderzył galar z piaskiem w koło statku „Piast“, który stał przy brzegu. Galar rozbił się i zatonął. Szkoda wynosi 2000 zł.

— **PRZYGODY PUŁKI.** Przed kilku dniami donieśliśmy o aresztowaniu niejakiego Stefana Pułki. Obecnie okazało się, iż Pułka dokonał kradzieży z włamaniem do składu skór w Lipnicy na szkodę kilku tysięcy złotych. Niedługo potem ukradł drzemiącemu na plantach Adolfowi B. gotówkę i rewolwer wartości 300 zł. Gdy następnie przyszedł do sklepu okradzionego i proponował mu kupno rewolweru, tenże oświadczył mu, iż jest to jego własność. Pułka zbiegł wówczas. Po kilku dniach został znów rozpoznany i tym razem udało mu się jednak umknąć przed pościgiem. Aresztowany w ubiegłym tygodniu przyznał się, iż rewolwer utopił we Wiśle, bojąc się odpowiedzialności na wypadek ujęcia go przez policję.

— **POŚCIG ZA POMOCNIKIEM OPRAWCY MIEJSKIEGO.** Ubiegłej nocy wracał plantami do domu Kazimierz Śmiechowski, kelner, zam. Sienna 2. Będąc zmęczony usiadł na ławce niedaleko ul. Mikołajskiej, gdzie po chwili się zdrzemnął. W pewnej chwili usiadł obok niego Józef Witanowski, pomocnik oprawcy miejskiego i usiłował mu wyciągnąć z kieszeni portfel, został jednak przez Śmiechowskiego przytrzymany za rękę. Witanowski uderzył Śmiechowskiego i usiłował zbiec, lecz został przez posterunkowego aresztowany.

— **GRZYBY I PUDEŁKA.** Z wozu Anny Ambroziak, stojącego na Rynku gł. skradziono worek grzybów wartości 100 zł. — Lejzorowi Fallkowi skra-

I. Wystawa Prac Krakowskich Artystek Malarek

Krakowskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższem Wykształceniem urządziło bardzo interesującą imprezę: pierwszą wystawę krakowskich artystek malarek. Wystawa ta pomieszczona w sali Tow. Rolniczego (przy pl. Szczepańskim) zgromadziła prace szeregu artystek zarówno starszych, znanych nam już z niejednej wystawy, jakoteż nowych debiutujących przed publicznością krakowską.

I tak z dawnych znajomych spotykamy **Daniel-Kossowską,** która zaprezentowała szereg ogromnie subtelnych pejzażów. Czy to z Helu, czy z okolic Krakowa wszystkie wykazują duży smak artystyczny i delikatny koloryt.

Bardzo piękne i wysoce artystyczne są akwarele **A. Gramatyki- Ostrowskiej** obejmujące widoki architektoniczne i bajki.

Marja Niedzielska wystawiła szereg pejzażów z Tyńca, portrety i kwiaty. O ile pejzaże jej mają dużo wdzięku i subtelności, dużo powietrza, jak zwłaszcza obraz „Tyniec nad Wisłą“. o tyle portrety jej są typowem „starannem wypracowaniem“, bez charakteru i bez wyrazu.

Pinkasówny pejzaże z Taorminy dobrze oddają charakter przesyconego słońcem krajobrazu południowego. Najlepszą z jej prac jest jednak „Wnętrze kościoła Franciszkanów“ ciekawie oświetlone i pełne nastroju

Prawdziwą rewelacją jest debjut artystyczny **Stefanji Juerówny,** która wystąpiła z całym szeregiem prac zarówno z dziedziny portretu, jak pejzażu, kompozycji i grafiki. Młoda artystka, której dzieła wykazują wyraźnie, że przyszła do malarstwa poprzez grafikę i sztukę dekoracyjną, jest bezsprzecznie talentem, jest — cowięcej — indywidualnością artystyczną o zupełnie swoistem obliczu. Wśród innych wystawiających z nią kobiet wyróżnia ją niezwykły, zupełnie męski rozmach. Zarówno technika jak i kompozycja jej są oryginalne i świeże. Charakterystyczne jest dla niej architektoniczne traktowanie pejzażu, jak gdyby go budowała warstwami. Wogóle wpływ architektury odczuwa się we wszystkich pracach, nawet w portretach posiadających dużo charakteru i siły. Szczególnie „Autoportret“ zasługuje na wyróżnienie. W technice interesujące jest, że artystka traktuje utwory olejne jak akwarele i że ma predylekcję do barw nasyconych i tonów zdecydowanych. Kilka pięknych litografij i ciekawych projektów reklamy artystycznej dopełnia całokształtu prac tej doskonale się zapowiadającej artystki. Nadmienić należy, że ona to wykonała także bardzo dekoracyjny plakat tej wystawy oraz ozdoby graficzne katalogu.

W dziedzinie portretu zwracają na siebie uwagę dwie doskonałe prace **Sławy Langrodowej,** silne i zdecydowane w rysunku, chociaż niezbyt miłe w kolorycie

W kompozycjach **Berezowskiej- Giżyckiej** uderza **przedewszystkiem siłny,** powiedziałabym nawet za silny, wpływ Malczewskiego i Vlastimila Hofmana. Najsamodzielniejszą i najlepszą kompozycją są „Chłopcy z gazetami“. Dużo wdzięku i wyczucia koloru mają „Kwiaty kampanuli“ i dwa pejzażyki z Tyńca.

Wielką subtelnością i dużą kulturą artystyczną odznacza się cykl akwafort **Komorowskiej.**

P. Ilukiewicz wystawiła doskonałe „Studjum portretowe“ oraz kilka kompozycyj na szkle.

Ilościowo wcale pokaźny dorobek **M. Janoszanki** zawiera przeważnie utwory szablonowe o małej wartości artystycznej. Obok obrazów olejnych, obrazy na szkle na oko wcale efektowne, i wykazujące tu i ówdzie dużo fantazji, ale rażące przeładowaniem szczegółów i brakiem smaku artystycznego. Brak ten daje się jeszcze więcej odczuwać w ckliwych i mdłych malowidłach na jedwabiu.

Bardzo słabe są również obrazy **Midowiczowej** i **Dworskiej.**

W dziale grafiki wyróżniają się dobre architektury **Dyboskiej,** ciekawe drzeworyty **Angermanówny** i doskonałe prace **Bendarskiej,** która wystawiła także kilka wcale dobrych obrazków olejnych.

Wśród wystawiających należy jeszcze wymienić **J. Gałęzowską,** Kosińską, Augustynowicz- Dąbrowską i Mienównę.

Interesującej tej wystawy dopełniają doskonałe rzeźby **Milanówny,** piękne kilimy **Grottowej** i **Zawadzkiej,** wspaniała makata **Janoszanki** i keramika **Urbanowiczówny.**

Dr. Henryka Stillerowa.

dziono z wózka stojącego na ulicy 50 pudełek wartości 40 zł.

— **UDAREMNIONE WŁAMANIE.** Ubiegłej nocy włamali się nieznani sprawcy do biur firmy Pedero wicz i Paługyay przy ul. Podwale, gdzie usiłowali rozbić kasę ogniotrwałą. Zostali jednak spłoszeni i zbiegli.

—ogo—

— **WIELKI POSTĘP W DZIEDZINIE PIELĘGNACJI ZĘBÓW.** Dodanie do znanej od dawna pasty Kalodont wynalezionego przez Dr. Breaunlicha Sulforizinoleatu spowodowało, że każdy może usunąć kamień nazębny i zapobiec jego ponownemu utworzeniu się, jeśli będzie stale używał tej pasty. Stosowanie Sulforizinoleatu do walki z kamieniem nazębnym oznacza wielki krok naprzód w dziedzinie pielęgnacji zębów. 1091

—ogo—

— **25-LETNI JUBILEUSZ RADCY Z. GOTTLIEBA** W ub niedzielę odbyło się w Stowarzyszeniu Przedstawicieli Handlowych w Krakowie uroczyste zebranie członków i zaproszonych gości z okazji 25-letniego jubileuszu pracy zawodowej i społecznej prezesa p. radcy Zygmunta Gottlieba. Delegaci Izby Przemysłowo Handlowej, Związku Przemysłowców i innych zrzeszeń, w których jubilat rozwijał swą owocną działalność, podnosili z uznaniem jego zasługi na polu przemysłu graficznego w Polsce, jakoteż na polu gospodarczem i społecznem, życząc mu jeszcze długich lat pracy dla dobra ogółu. Jubilat, dziękując za życzliwe ocenienie jego działalności i okazaną sympatję, zapewnił, że i nadal będzie się starał przyjęte obowiązki spełniać sumiennie i gorliwie.

—ogo—

Miast kondolencji WPanu Drowi Judzie Zimmermannowi składa na zaszczepienie 2 drzewek w gaju imieniem błp. inż. Bernarda Zimmermanna zł 27.—

F-ma Komitau i Urbach

—ogo—

Zamiast wieńca na grób błp Fryderyki z Elsnerów Goldbaumowej ofiarują na Zakład Wychowawczy Sierót (Dietla 64) zł 20.—

1188x Henrykowie Engelbergowie z Borysławia

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków. 14. 10. Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Pożyczka inwestycyjna seryjna 80.50.

Zebranie giełdowe zaznaczyło w dalszym ciągu brak większego zapotrzebowania. Ruch panował ospały. Usposobienie bez ochoty. Do transakcyj doszło jedynie z papierów procentowych 4 proc. Premjową Pożyczką inwestycyjną seryjną po kursie nieco mocniejszym. Obroty niewielkie.

Na pogiełdziu zupełny zastój. 30 proc. Pożyczka Budowlana w poszukiwaniu.

Waluty i dewizy ofijalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Usposobienie niepewne. Podaż dostateczna. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.91. Czeki bankowo 8.91—8.93. Kurs orjentacyjny: marka niemiecka 207—207. słabiej, przy znaczniejszej podaży. Szyling austrjacki 119—122. Funt szterling 34.50—35.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 14. 10. PAT Akcje: Bank Polski 110 Węgiel 17. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 31, 4-proc. inwestycyjna 74. ta sama seryjna 80.50, 5-proc. konwersyjna 41.25, 5-proy kolej. 32.50, 6-proc. dolar. 58, 7-proc. stabil. 54.25, Listy zast. BGK. 7-proc. 83.25, 8-proc. 94

Waluty: Dolar (8.89) 8.87 i pół. 8.89 i pół. 8.85 i pół **Dewizy:** Londyn (34.75) 34.65 34.74, 34.56, Nowy Jork 8.919. 8.939 8.899. telegr 8.924. 8.944, 8.904. Paryż 35.15. 35.24. 35.06. Praga 26.41. 26.47, 26.35. Szwajcarja 175.15. 175.58 174.72. Berlin nieoficjalny 210.50.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 14. 10. 1931 Żyto cena transakcyjna 35 ton 20 i pół, pszenica cena orjentacyjna 20 i jedna czw do 20 i trzy czw. reszta bez zmiany. tendencja spokojna.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 14 10 PAT Paryż 20.08 i trzy czw., Londyn 19.80. Nowy Jork 509.75. Belgja 71.60, Włochy 26.20. Berlin 115.50, Praga 15.10, Warszawa 57.?0 Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.05.

Kopenhaga 14. 10. (R) Na mocy dekretu królewskiego stopa podkładu walutowo-kruszcowego Banku Narodowego pozostaje z dniem dzisiejszym obniżona do 33 i jedna czwarta proc

Gabinet Brüninga w ogniu krytyki

Socjaliści będą nadal tolerować rząd Brüninga

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin 14. 1 . (Sch) Reichstag rozpoczął dziś w południe wielką debatę nad ekspose kanclerza Brueninga. W toku dyskusji mowca socjalistyczny dr. Breitscheid oświadczył, że partja socjalno-demokratyczna nie będzie głosowała za wnioskiem o wyrażenie votum nieufności rządowi. Zaznaczył on, że nie jest to dowodem zaufania dla rządu Brueninga. Partja socjalistyczna wie doskonale, że **tolerowanie gabinetu Brueninga przynosi jej szkody, lecz dla dobra narodu poświęca dobro partji. Poseł narodowo socjalistyczny dr. Frick zapowiedział jak najostrzejszą walkę z rządem** Mówił on dalej, że hitlerowcy nie pragną wojny odwetowej, lecz przeciwnie pragną porozumienia nawet z Francją, o ile porozumienie to uwzględni żywotne interesy Niemiec. Mowca komunistyczny Remmele zapowiada walkę z rządem i wszystkiemi stronnictwami burżuazyjnemi. Poseł nar. niemiecki dr. Oberfohren potępia rząd Brueninga i omawiając kongres narodowej opozycji w Harzburgu pochwala otwartą mowę dawnego prezydenta Banku Rzeszy dra Schachta. Mowa jego skłoniła ministra skarbu Dietricha do wygłoszenia mowy, w której zbijał twierdzenia Schachta, uważając je za wielce szkodliwe dla kredytów niemieckich za granicą. Dalsza debata odroczona została do jutra.

Hitler gotów objąć władzę...

Berlin. 14. 10. PAT. Na zgromadzeniu narodowych socjalistów w Berlinie Hitler polecił odczytać deklarację programową, w której m. in. oświadcza, że partja narodowo-socjalistyczna w każdej chwili gotowa jest przejąć odpowiedzialność za utworzenie rządu. Narodowi socjaliści oczekują w tej sprawie wezwania Prezydenta Rzeszy i usłuchają go natychmiast.

Zaburzenia komunistyczne w Niemczech

Berlin 14. 10. PAT. Wczoraj wieczorem doszło w Dusseldorfie do krwawych demonstracyj komunistycznych. Z Essen donoszą również, że w całym szeregu miejscowości okręgu przemysłowego wydarzyły się poważniejsze rozruchy. W Dortmundzie. Bochum i Duisburgu demonstracje komunistyczne miały charakter niezwykle ostry.

Essen 14. 10. PAT. Wczoraj wieczorem członek komunistycznej organizacji młodzieży podłożył ładunek wybuchowy na torze kolejki elektrycznej w Kolonji, przed przystankiem Del brück. Ładunek eksplodował pod wjeżdżającym na dworzec pociągiem. Wskutek wybuchu 4 osoby odniosły ciężkie rany.

Dymisja gabinetu hiszpańskiego

Madryt. 14. 10. K. Prezydent rady ministrów Alcala Zamorra i minister spraw wewnętrznych Mauro złożyli dziś dymisję, oświadczając iż postanowienie ich jest nieodwołalne. Wkrótce potem podał się cały rząd hiszpański do dymisji. Jako przypuszczalnego następcę Zamorry wymieniają obecnego ministra wojny Azano, który uchodzi za radykalnego rewolucjonistę.

Zniesienie oficjalnej religji państwowej

Madryt 14. 10. PAT. Cortezy uchwaliły 276 głosami przeciw 41 artykuł konstytucji stwierdzający, że w Hiszpanji nie istnieje żadne ogólno-państwowe wyznanie religijne.

Walka z zakonami katolickiemi

Madryt 14. 10. (R) Po 14-godzinnych burzliwych obradach parlament hiszpański przyjął dziś 178 głosami przeciw 59 projekt ustawy, **postanawiający wydalenie z Hiszpanji Jezuitów i konfiskatę ich majątków.** Dla innych zakonów ma być opracowana nowa ustawa, **zakazująca im nauczania w szkołach i umożliwiająca upaństwowienie ich posiadłości.** Dalej ustawa przewiduje zniesienie wszelkich dotacyj i subwencyj dla zakonów i stowarzyszeń religijnych.

Madryt 14. 10. PAT. Izba przyjęła 158 głosami przeciw 58 artykuł konstytucji, dotyczący zakonów, po wprowadzeniu doń pewnych zmian, których domagali się socjaliści. Zamora i Mauro głosowali przeciw ustawie. W chwili głosowania doszło do zaburzeń. Jeden z deputowanych, występujących przeciw projektowi został zabity. Nowa ustawa podporządkowuje wszystkie zakony specjalnym przepisom państwowym.

Strzelanina w Grenadzie

Grenada 14. 10. PAT. Przy starciu grupy młodych ludzi z gwardją cywilną doszło do wymiany strzałów. Strzelanina rozszerzyła się potem na niemal wszystkie ulice w centrum miasta. Magazyny i kawiarnie zostały zamknięte. Na ulicach krążą patrole policji i nieliczne grupy demonstrantów.

* * *

Paryż 14. 10. PAT. „Le Journal“ donosi, że w miasteczku Lugo w czasie balu doszło do walki między dwoma grupami młodych ludzi. W czasie walki 3 osoby zostały zabite, a 5 odniosło ciężkie rany. Starcie rozpoczęło się od rozbieżności zdań na tle religijnem. Przy zjawieniu się policji, walczący rozpierzchli się, wznosząc okrzyki: „Precz z religją!“

* * *

Valencia 14. 10 PAT Przy zderzeniu autobusu ze samochodem ciężarowym trzy osoby zostały zabite i 22 odniosły rany.

80 pielęgniarek i lekarzy zachorowało na paratyfus

Nieprawdopodobna afera w wiedeńskim szpitalu powszechnym

Wiedeń. 14. 10. PAT. W tutejszym szpitalu **powszechnym zachorowało przeszło 80 osób, przeważnie pielęgniarek i lekarzy na paratyfus. Przypuszczają, że infekcja nastąpiła skutkiem spożycia zanieczyszczonych potraw, sporządzonych w kuchni szpitalnej.**

Nauczyciel skazany za czyny niemoralne popełnił samobójstwo po ogłoszeniu wyroku

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Wrocław 14. 10. (R) Przed sądem ławniczym w Hirschberg popełnił wczoraj samobójstwo nauczyciel Nagel, skazany na rok więzienia za czyny niemoralne, jakich miał się dopuścić na dzieciach szkolnych. **Twierdził on do końca, iż jest niewinny, Po ogłoszeniu wyroku Nagel dobył rewolweru i strzelił do siebie, ponosząc śmierć na miejscu.**

Berlin 14. 10. (Sch) Zmarł tu dziś najstarszy dziennikarz berliński, współpracownik „Berliner Tageblattu“ Izydor Kastan, liczący 91 lat życia.

Przed podróżą amerykańską Lavala

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Waszyngton. 14. 10. (R) Sekretarz stanu Stimson oświadczył w sprawie wizyty Lavala, że obawy pewnej części prasy francuskiej, jakoby prezydent Hoover zamierzał Lavalowi postawić propozycję, która miałaby być albo przyjęta w całości, albo odrzucona, są zupełnie płonne. Przeciwnie, w toku konferencji **premjer Laval będzie miał możność swobodnego poruszenia wszelkich zagadnień międzynarodowych, zasadniczym bowiem warunkiem przyszłej skutecznej współpracy obu rządów jest uzyskanie zupełnego porozumienia.**

Porządek dzienny piątkowego posiedzenia Sejmu

Warszawa 14. 10. (N) Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek 16 bm. o godz. 16. Porządek dzienny obejmuje m. in. sprawę uiszczenia podatków w naturze, sprawę cukru na dożywianie dzieci, opodatkowanie wina i piwa, przedłużenie terminu zdawania egzaminów uproszczonych na nauczycieli szkół średnich, sprawę pożyczki telefonicznej, oraz pierwsze czytanie 29 przedłożeń rządowych. Większość nowych przedłożeń dotyczy ratyfikacji różnych konwencji międzynarodowych, pozatem jest między temi przedłożeniami projekt ustawy o wykupie kolei Muszyna — Krynica, Lwów — Podhajce, Drohobycz — Truskawiec i in.

Dodatni bilans handlowy we wrześniu

Warszawa. 14. 10. (Sin) Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego Polski za wrzesień wynosi 58.164.000 zł. Eksport przedstawiał wartość 171.448.000 złotych, import 113.324.000 złotych.

Bilans dekadowy Banku Polskiego

Warszawa. 14. 10. PAT. Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę października br. wykazuje zapas złota 576.046.000 zł., tj. o 7.990.000 zł więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia o 16.851.000 zł., zmniejszyły się do sumy 98.989.000 zł. Również niezaliczone do pokrycia spadły o 3.486.000 do 130.627.000. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 4.226.000 i wynosi 630.242.000 zł. Natomiast stan pożyczek zastawowych podniósł się o 8.696.000 do 111.541.000 zł. Inne aktywa spadły o 7.580.000 do 207.169.000. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 18.446.000 do 216.485.000 zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 37.748.000 do 1.187.044.000 zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wy łącznie złotem wynosi 41.04 proc., pokrycie kruszcowo-walutowe 48.10 proc., wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 48.53 proc. Stopa dyskontowa Banku 7 i pół proc., lombardowa 8 i pół proc.

Walka z bezrobociem na G. Śląsku

Katowice. 14. 10. (S) Dziś odbyło się tu konstytuujące posiedzenie sekcji pracy, mającej charakter doradczy przy wojewódzkim komitecie do walki z bezrobociem. Omówiono sprawę wprowadzenia do przemysłu o ruchu ciągłym, gdzie praca odbywa się na trzy zmiany, czterech zmian po 6 godzin, oraz kwestję skrócenia czasu pracy w górnictwie.

Ujęcie szajki fałszerzy banknotów

Katowice. 14. 10. (S) Policja śląska wpadła na trop rozgałęzionej akcji fałszowania i rozpowszechniania banknotów 500-złotowych dolarowych. Centrala fałszerska znajdowała się w województwie łódzkiem w Wieluniu. W związku z tem aresztowano w Tarnowskich Górach Stanisława Wolnickiego i jego żonę Władysławę, usiłujących zmienić falsyfikat 500-złotowy. Dalsze dochodzenia policji śląskiej w Wieluniu doprowadziły do aresztowania Władysława Koji oraz litografa Kazimierza Glankowskiego. W toku rewizji znaleziono w Wieluniu zakopanych w ziemi około 200 sztuk falsyfikatów 500 złotowych, oraz przyrządy, służące do sporządzania banknotów polskich i dolarów. Aresztowanych przekazano do dyspozycji władz sądowych w Katowicach.

Przemycał odezwy komunistyczne

Katowice. 14. 10. (S) Sąd okręgowy w Katowicach skazał dziś Florjana Świerczynę z Lipin, oskarżonego o przemycanie ulotek komunistycznych z Czechosłowacji na Górny Śląsk, na 1 rok więzienia.

—cgo—

3 miljony szylingów „bezpańskich" na poczcie austrjackiej

Wiedeń. 14. 10. PAT. Minister spraw wojskowych Vaugoin oświadczył na zebraniu publicznem, że zakaz wysyłania przekazów pieniężnych z Austrji był konieczny, ponieważ „paskarze" walutowi wysłali w ciągu krótkiego czasu w ten sposób 7 miljonów szylingów zagranicę. Okazało się przytem, że **na przekazach podane były przeważnie fałszywe adresy nadawców. W ten sposób poczta austrjacka jest w posiadaniu 3 miljonów szylingów, do których nikt nie chce się przyznać. Pieniądze te po pewnym czasie będą uznane za przepadłe.**

—cgo—

Matuschce grozi kara śmierci

Wiedeń. 14. 10. PAT. „Wiener Allg. Ztg." donosi, że tajemnica zbrodniczych zamachów kolejowych z wyjątkiem kilku szczegółów jest już zupełnie wyjaśniona. Dochodzenia stwierdziły, że Matuschka jest jedyny sprawcą i że



Sylwester Matuschka

nie miał pomocników. Próby pisma wykazały, że pismo na kartkach znalezionych na miejscach zbrodni jest identyczne z pismem Matuschki. Dzienniki przypuszczają, że Matuschka będzie wydany władzom węgierskim. Na Węgrzech będzie sądzony przez sąd doraźny. Matuschce grozi niechybnie kara śmierci.

—cgo—

Unifikacja walut we-pocztowa na Bałkanie

Moskwa. 14. 10. PAT. Prasa tutejsza podaje że na konferencji państw bałkańskich która ma się odbyć w Stambule, delegacja turecka zaproponuje utworzenie w państwach bałkańskich jednolitego systemu monetarnego oraz ustalenie w granicach tych państw jednolitej taryfy pocztowej.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY NA PLANTACH.** Wczoraj wieczorem na plantach koło ul. Sławkowskiej targnął na swe życie niejaki Stanisław Szawan, wypijając większą ilość kwasu solnego. Pogotowie ratunkowe przewiozło go w ciężkim stanie do szpitala.

Mały feljeton

F. MOLNAR.

Co to jest?

Popularna gra towarzyska

Pan X. zostaje wysłany z pokoju, a pozostali członkowie towarzystwa godzą się na jedno słowo, które X. ma odgadnąć. X. wraca do pokoju i stawia pytania. Wolno na nie odpowiadać tylko „tak", lub „nie". A więc naprzykład:

— Czy to słowo jest pojęciem

— Tak.

— Czy wiele się o tem mówi w lepszych sferach?

— Tak.

— Czy również w niższych sferach społeczeństwa?

— Nie.

— A więc raczej spotkać je można tam, gdzie się o niem nie mówi?

— Tak.

— Ci, którzy tego nie posiadają, żądają go jednak od innych?

— Tak.

— Od własnej żony żąda tego każdy mąż?

— Tak.

— Od cudzej żony jednak nie żąda?

— Nie.

— Im ładniejsza jest żona innego, tem mniej się od niej tego żąda?

— Tak.

— Weźmy teraz dla przykładu polityka. Czy żąda on tego od innych ludzi?

— Tak.

— Czy również od siebie?

— Nie.

— Gdzie można to znaleźć w najjaskrawszej formie: u dzikich, czy w kołach wykształconych? A więc przedewszystkiem u dzikich?

— Tak.

— Czy zdarza się częściej u kobiet, czy u dziewcząt? U kobiet?

— Tak.

— U dziewcząt rzadziej?

— Tak.

— Czy jest to związane z czemś szczególnem? Naprzykład z niezliczonemi odczytami, kazaniami i artykułami dziennikarskiemi na ten temat?

— Tak.

— Czy może w tym sensie, że owo pojęcie jest tem rzadsze, im więcej wygłasza się o niem odczytów i pisze artykułów?

— Tak.

— Czy związane jest ze sztuką filmową?

— Nie.

— A może z chodzeniem do kin?

— Tak.

— A więc to pojęcie nie jest ściśle połączone z produkcją, jako taką, ale raczej z warunkami oświetlenia podczas produkcji?

— Tak.

— Czy ciemności są temu pojęciu na rękę?

— Tak.

— Czy również te ciemności, które tłumią zdrowego i wolnego ducha artystycznego?

— Tak.

— Już wiem, co to jest! Moralność!

[illegible] AŃY

— **PRZEDŚWIT-HASZACHAR.** Dziś, we czwartek godz. 8 wiecz. Zwyczajne Walne Zebranie w lokalu Stradom 15, of.

— **KURS BUCHALTERYJNY** przy Zw. Zaw. Żyd. Prac. Umysł. „Awodah" Zielona 23, rozpoczyna się dzisiaj, o godz. 4 pop. w lokalu Związku. Reflektanci jakoteż uczestnicy zgłoszeni zechcą zgłosić się o tej porze.

— **ŻYD. TOW. MUZYCZNE.** Dziś, o godz. 8-mej wieczór w sali Bolońskiego, Rynek gł. audycja kameralna Żyd. Tow. Muz. W programie muzyka staro-włoska. Wykonawcy: Dortheimerówna (skrzypce), Pilzówna (fortepian), Nadlówna (śpiew).

— **WIELICZKA: Baczność rewizjoniści! Dziś,** we czwartek o 8 wiecz. w lok. „Stow. młodz. żyd. im. A. Hirscha referat tow. A. Händlera n.t. „Rewizjonizm, jako światopogląd".

RÓŻNE

PLAMY z UBRAŃ, krawatów, jedwabi, wszelkiego pochodzenia, najuparcisze, usuwa momentalnie **PLAMIOL.** Wypłowiałe, zniszczone materje czyści jak nowe. — Działanie zadziwiające! Nieszkodliwość gwarantowana. Wysyła z gwarancją i sposobem użycia za nadesłaniem zł. 1'25 (znaczkami) albo za pobraniem 1'50— „PLAMIOL“. Bystra k. Białej. 1187x

CHOROBY serca, Basedow, astma, reumatyzm Sanatorjum „Salus“ Dr Kupczyka, Kraków, ul. Szujskiego. Leczenie kliniczno- fizykalno- dietetyczne. 970

KRAWCZYNI przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres damskiego krawiectwa. Wykonanie pierwszorzędne, ceny bardzo umiarkowane: **ul. Jasna 10 m. 22.** 473bp

POSAD POSZUKUJĄ

ADMINISTRACJE domów przyjmuje i wypłacam czynsz miesięczny z góry. Łaskawe oferty: Biuro ogłoszeń, Kraków Sienna 12, pod „Czynsz z góry“. 629g

YOUNG Polish lady gives English lessons. — Write sub „Perfect“ — Adm. „N. Dziennik“. 537g

LOKALE

POKÓJ dwuosobowy, ładnie urządzony: ul. Jasna 7, drzwi 8. 630g

SKLEP 1 lub 2 izbowy komfortowy (Podgórze) do wynajęcia: Fleschner Kraków, Wielopole 24. 639g

PIĘKNY, osobny pokój dla akademiczki lub urzędniczki za 35 Zł. miesięcznie do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Dzielnica VI.“ do Adm. „N. Dziennika“. 586bp

MAM duży lokal w Krakowie, personal, podróżującego, telefon i poszukuję komisowego składu, chętnie z branży żelaznej. Zgłoszenia pod „Najlepsze referencje“ do Adm. „N. Dziennika“.

SPRZEDAŻ

KOŁDRY! poleca najtańsza pracownia M. Scharf, Kraków, Rynek gł. — tudzież przyjmuje się wszelkie zamówienia, w zakres ten wchodzące. 955x

Maszyny do pisania okazyjnie wszelkich typów najkorzystniej sprzedaje: **Max Löwenstein w Krakowie, Zwierzyniecka 8 Telefon 162-50** 792x

DYWANY ręczne, naprawa i czyszczenie tychże po najniższych cenach „Pol-Per“, Kraków, — Plac Marjacki 9, I. piętro. 1183

DYWANY ręczne, kilimy: „Dywan“, Kraków, Podgórze, ul. Kingi 9. — Telefon 116-09. 121m

WSZYSTKIE Panie zaopatrują się w szykowne i modne kapelusze u — **Adeli Hollander, Grodzka 45,** po cenach już od Zł. 8 wzwyż. Obsługa cierpliwa i solidna. 957x

MASZYNA UNDERWOOD, z długim wałkiem, okazyjnie do sprzedania, Miodowa 5, drzwi nr. 4. 564bp

Pragnąc udostępnić najszerszemu ogółowi najbardziej rewelacyjną książkę b. sezonu wydawniczego

„ARJELA i JUBAL“

HENRYKA ADLERA-NESZERA

zniżyliśmy cenę egzemplarza broszurowanego z barwną okładką WILHELMA WACHTLA

na 1 Złoty dawniej Zł 4'50

Oto kilka głosów prasy o tej książce, przyjętej entuzjastycznie przez całą krytykę:

„Po raz pierwszy przedstawiono tu: nową rodzinę żydowską w Palestynie, problem erotyczno seksualny miłość młodego Żyda do beduinki i przyjaźń Żyda i Araba. Co jednak najciekawsze, że większość tych opowieści opiera się na rzeczywistych wydarzeniach, do których autor zbierał materjał w w czasie swego kilkuletniego pobytu w Erec-Israel (**„Chwila“ 1. III. b. r.**).

„Zakończona jest ta fascynująca każdem opowiadaniem książka opowieścią „Zbójcy Palestyscy“... Okrasą książki, którą się czyta jednym tchem, jest prześliczny język polski“ (**„Tygodnik Żydowski“ 27. II. b. r.**).

„Czytelnik polski znajdzie w książce tej motywy egzotyczne, w literaturze niewykorzystane“. (**„Kurjer Warszawski“ z dnia 10. IV. b. r.**).

„...peanem na cześć wolności człowieka i Żyda jest książka Adlera. „Arjela i Jubal“ stanowi ważna pozycję w dziedzinie książek o współczesności palestyńskiej, pisanych po polsku“. (**„Trybuna Akademicka“ 8. VII. b. r.**).

„Książka interesuje egzotyką terenu... Rzecz przeniknięta wielkim i szczerym sentymentem dla pionierów tej kolonizacji i sympatją dla ich dążeń do wytworzenia nowych form życia, opartych na bohaterstwie pracy i poszanowaniu godności ludzkiej“. (**„Wiadomości Literackie“ 26. VII. br.**)

Do nabycia za wpłatą 1 zł. na konto P. K. O. 166.43. Księg. E. Rubinsztejn, Warszawa, Zamenhofa 28.

Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne

S. Menderer, Kraków, Kalwaryjska 21

Organizuje biura, księgowość, administrację; sporządza bilanse; przeprowadza rewizje oraz rozliczenia najbardziej skomplikowanych rachunków spólników. Orientacja prawnobandlowa. Referencje najpoważniejszych firm

W Zakładzie Wych. Sier. Żyd. (Dietla 64)

opróżni się kilka miejsc dla wychowanic

W rachubę wchodzą sieroty krakowskie i to tylko dziewczęta w wieku od 6—10 lat. — Podania należycie udokumentowane należy składać jak najrychlej w Dyrekcji Zakładu. ZA WYDZIAŁ:

DR. MED. RAFAŁ LANDAU

1186x Prezes.

Wyprawki niemowlęce

oraz wszelkie roboty w zakres bieliźniarstwa wchodzące, wykonuje nader starannie i po cenach przystępnych pracownia bielizny „Ogniska Pracy“ w Krakowie, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Zamówienia przyjmuje się od godz. 11—1, z wyjątkiem sobót. — Telefon 158-21.

TROCHĘ HUMORU

POMYSŁOWY TATUŚ



DODATKOWE WPISY DO ŻYD. TOW. GIMN. (na wszystkie kursa) odbywają się codziennie do 16 b. m. włącznie w lokalu Ż. T. G, ul. Skawińska L. 2

PRENUMERATA: w Krakowie z odn. prow. miesięczn. Zł. 6'00. kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztowa „ „ 10'60 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana